

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

TREŚĆ NUMERU

Postępy pracy samorządowej — *A. B.*

Poświęcenie Domu sejmikowego w
Skierniewicach.

Jak wybierać członków sejmiku powia-
towego na terenie b. zaboru rosyj-
skiego — *St. Podwiński.*

Dookoła spraw samorządowych.

Z życia samorządu. Komunikaty.

Gmina wiejska i miejska:

a) Biblioteki publiczne — *1. Filipkowska-
Semplińska.*

b) Wykonanie wyroków sądowych przez
organa gminne — *K.*

c) Z gmin.

Wiadomości gospodarcze.

Poradnik Samorządowy.

Komunikat Zrzeszenia Samorządów
Powiatowych.

Wydawnictwa nadesłane.

Ogłoszenia.

Warszawa, 10 Lipca 1927 r.

Cena numeru 1 złoty.

Warszawska Spółka Akcyjna BUDOWY PAROWOZÓW

WARSZAWA, UL. KOLEJOWA 57.

Adres telegraficzny: „LOKOMOT - WARSZAWA“

Telefony: 131-61, 268-60. 131-34, 77-77.

FABRYKA PRODUKUJE:

1. PAROWOZY normalne i wążkotorowe wszelkich typów i mocy.
2. LOKOMOTYWY motorowe normalne i wążkotorowe.
3. LOKOMOTYWY bezogniowe normalne i wążkotorowe
4. SILNIKI spalinowe Diesla systemu prof. D-ra L. Ebermana, stojące, szybkobieżne od 25 do 2000 KM.
5. WALCE drogowe motorowe i parowe z kotłem poziomym i pionowym na 8, 10, 12 i 15 ton wagi.
6. LOKOMOBILE przemysłowe i rolnicze.
7. KOTŁY parowe wszelkich typów.
8. WYROBY KUTE do 2 ton wagi i tłoczone z blach do 30 mm.
9. ARMATURA brązowa i miedziana.
10. Wszelkie części zapasowe dla wyrabianych przedmiotów.
11. Naprawa parowozów, silników i wszelkich urządzeń mechanicznych.

Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Sierpeckiego

ogłasza

KONKURS

na stanowisko 2-ch lekarzy weterynarii,
w Raciążu i Bieżuniu pow Sierpeckiego.

Do posad tych przywiązane są pobory VII (Bieżuń) i VIII (Raciąż) stopnia służbowego urzędników państwowych.

Do podania należy dołączyć:

- 1) Odpis dyplomu lekarskiego - weteryn.
- 2) Własnoręcznie napisany życiorys.
- 3) Zaświadczenie z poprzednich prac, oraz
- 4) Referencje.

Oferty należy składać do Biura Wydziału Powiatowego w Sierpcu.

Oferty nieuwzględnione, pozostaną bez odpowiedzi.

Posady do objęcia od zaraz.

Pzewodniczący Wydziału
Starosta

(—) Czaplicki

URZĄD GMINY PORYCK

powiatu Włodzimerskiego

niniejszem ogłasza

KONKURS

na budowę rzeźni gminnej w m-ku Porycku, oraz dzierżawę opłat od uboju zwierząt rzeźnych, za wybudowanie i urządzenie rzeźni.

Budynek rzeźni ma być murowany, kryty blachą, mieścić 5 ubikacyj t. j. salę na ubój bydła, salę na ubój świń, kiszarnię i pokój do badań (trychinoskopia). Obok rzeźni umieszczony ma być budynek na spęd bydła i świń (szopa), urządzona studnia (pompa) i ustęp. Rzeźnia ma być wybudowaną i całkowicie urządzoną według planów znajdujących się w Urzędzie gminnym, pod kontrolą Zarządu Gminy, przy udziale przedstawicieli Władz Nadzorczych. Za wybudowanie i całkowite urządzenie rzeźni, przedsiębiorca otrzyma dzierżawę opłat od uboju zwierząt rzeźnych. Opłaty od uboju wynoszą za sztukę:

- 1) Od cieląt do 6 m-cy, owiec i kóz 2 zł
- 2) Od bydła od 6 m-cy do lat 2 po 3 zł.
- 3) Od bydła powyżej lat 2 4 zł.
- 4) Od świń do 4 m-cy 2 zł.
- 5) Od świń powyżej 4 m-cy 4 zł.

Termin rozpoczęcia budowy i dzierżawy opłat rozpoczyna się 1 sierpnia 1927 r. Oferty składać należy w zamkniętych kopertach: w ofertach wskazana ma być suma za wybudowanie rzeźni, termin ukończenia budowy z urządzeniem wewnętrznym, oraz czas dzierżawy opłat od uboju. Wymagane jest wadium w wysokości 5% oferowanej sumy, które po rozpoczęciu budowy może być zwrócone. Termin składania ofert wraz z wadium upływa o godzinie 12 dnia 20 lipca 1927 r., w którym to dniu o godzinie 13 nastąpi otwarcie i rozpatrzenie ofert. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo wyboru oferty, bez względu na podane warunki i cenę, ewentualnie wszystkie oferty mogą być odrzucone.

Oferty i wadium składać należy w dniu i godzinie urzędowe w biurze Urzędu gminnego w Porycku, gdzie też przejrzeć można plan i kosztorys budowy rzeźni, oraz zasięgnąć informacji dotyczących budowy.

Poryck, dn. 27 czerwca 1927 roku.

Wójt gminy Poryck A. Zalewski.

Zbiór ustaw i rozporządzeń w zakresie ustroju samorządu powiatowego w b. dzielnicy rosyjskiej.

Zbiór ten ukaże się w najbliższej przyszłości w „Bibliotece Samorządu“ wydany nakładem Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego.

Na treść zbioru złożą się: dekrety, ustawy rozporządzenia, oraz okólniki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wydane w zakresie ustroju oraz wyborów do organów samorządu powiatowego.

Zbiór ma aktualne znaczenie w związku z projektowanym odnowieniem reprezentacji powiatowych w b. zaborze rosyjskim.

Zbiór winien znaleźć się w rękach każdego nowowybranego członka sejmiku powiatowego.

W celu ułatwienia Wydziałom Powiatowym zaopatrzenia członków Sejmiku w tak potrzebne dla nich wydawnictwo, cena zbioru obliczoną zostanie jedynie w stosunku do kosztów wydawnictwa.

czas. 13458/9/27-28

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

<p>PRENUMERATA KWARTALNA 10 ZŁOTYCH POLSKICH. NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY. KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. N 1520.</p>	<p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, -ŚTO-KRZYSKA 13 m. 15 TELEFON 131-92 i 225-50. Redakcja rękopisów niezwraca.</p>	<p>OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM STRONA—100 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU- STROWANE I W TEKŚCIE • 50 proc. DROŻEJ, OGŁO- SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR- CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI • 25 proc. TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADESZANE BEZ PODANIA WYMIARU, DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.</p>
--	---	---

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, p. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK IX.

WARSZAWA, 10-go LIPCA 1927 R.

Nr. 27—28

Postępy pracy samorządowej

Wbrew krakanju zawodowych pesymistów idziemy naprzód; rozwijamy się jako naród coraz lepiej. Rozwija się i pracuje coraz lepiej nasz samorząd, pomimo niezwykłego, zwłaszcza na początku, ustosunkowania się organów państwowych, pomimo niekorzystnych dla samorządu warunków gospodarczych i finansowych oraz niewyrobienia władz samorządowych, stawiających na terenie b. zaboru rosyjskiego pierwsze w tym zakresie kroki.

Do wniosku takiego dojść musi każdy, kto bliżej zapozna się z pracami samorządów, kto przejrzy sprawozdanie z uroczystości poświęcenia Domu Sejmikowego w Skierniewicach, które poniżej zamieszczamy.

Ze sprawozdania tego, a zwłaszcza z umiejętnie przedstawionego raportu przed Najwyższym Dostojnikiem Państwa, przez p. starostę Gajewskiego, widzimy, że huk roboty społecznej, gospodarczej i kulturalnej tam odwalono. Inicjatywa, zabiegliwość i wytrwałość w pracy święciły tu poważny sukces. Na pierwszy plan wysuwa się tu działalność budowlana. A więc budowa szkół, remiz strażackich, domków dla drogomistrzów i t. d. Koroną jednak działalności budowlanej jest wybudowanie Domu Sejmikowego, który pomieścił wszystkie prawie urzędy i instytucje społeczne. Dom Sejmikowy to gmach poważny i piękny. Słuszna więc jest duma miejscowego przedstawiciela ludności wiejskiej, który mówił, że „dawniej tylko zamożni panowie mogli stawiać sobie pałace, teraz niezamożna ludność powiatu zbiorowymi siłami posiadała swój pałac — pałac ludowy”.

W zdaniu tym najbardziej uwidacznia się siła zbiorowości, moc solidarnego wysiłku. Moc ta nie została jeszcze dostatecznie zbudzona, zorganizowana i wykorzysta-

na. Należy ją dźwignąć i umiejętnie wykorzystać. A któż najlepiej może tego dokonać — jak nie samorząd!

Samorząd, organizując życie zbiorowe, przeprowadzając wspólnymi siłami poważne dzieła, wdroży nas najłatwiej do wysiłku zbiorowego, nauczy wytrwale dążyć aż do uwieńczenia pomyslnym rezultatem podjętej pracy; wyrobi w nas inicjatywę, i zdolności organizacyjne, w życiu publicznym a nawet prywatnym; jednym słowem wyrobi w nas te zalety, których brak tak nisłuchanie ujemnie odbija się na naszym życiu społecznym i państwowym. Praca sejmiku skierniewickiego dlatego zasługuje na tym większą uwagę, że nie jest ona narzucaną i robioną zgóry tylko przez przewodniczącego wydziału i sejmiku, ale, że jest rozumiana i przyjmowana za swoją przez ludność miejscową, że staje się ich dumą, jak to z przemówienia przedstawiciela wsi p. Wasilewskiego widzimy. Tylko bowiem taka praca ma trwałe rezultaty.

Zapewne inicjatywa jednostki odgrywać będzie zawsze wielką rolę. Odgrywała też inicjatywa i praca starosty Gajewskiego najpoważniejszą rolę w działalności sejmiku skierniewickiego, ale, że praca ta nie zawisała w powietrzu, że znalazła współdziałanie i poparcie działaczy samorządowych i społecznych, to jest najlepszym dowodem trafności metody obranej.

Dlatego też mamy nadzieję, że pomimo, iż inicjator i kierownik tej pracy p. starosta Gajewski, opuści powiat skierniewicki, aby zużytkować swoje zdolności i ruchliwość w powiecie warszawskim, praca sejmiku skierniewickiego rozwijać się będzie dalej, wykorzystując nabyte doświadczenie i nadany jej rozpęd.

A .B.

5221/93/1517

Poświęcenie Domu sejmikowego w Skierniewicach.

Dnia 12 czerwca b. r. miasto i powiat Skierniewice święciły rezultat swoich kilkuletnich prac i ofiar dla dobra publicznego, swojej myśli o przyszłości, swoich wysiłków zbiorowych dla zorganizowania fundamentów życia społecznego. Dzień 12 czerwca w Skierniewicach był świętem samorządowym.

Powiat mały, biedny, poważnie zniszczony przez działania wojenne, zdobył się nie tylko na dobre utrzymanie spadku po latach poprzednich, na odbudowę zabudowań gospodarskich i mieszkalnych prawie w zupełności — ale również na wzniesienie szeregu nowych, pięknych i pożytecznych gmachów, pałaców — jak powiedział przedstawiciel ludności wiejskiej wobec Najwyższego Zwierzchnika Państwa. I to wykonał w czasie, kiedy w Polsce szerzyła się niechęć do podatków na rzecz publicznego dobra, kiedy wszelki wysiłek w kierunku zyskiwania środków na większe inwestycje był źle widziany i zwalczany, kiedy w kraju panowało przekonanie o „rujnujących podatkach” państwowych i samorządowych, a gros energii użytkowywano na samoobronę przed wszelkimi obciążeniami publicznymi.

Koroną tych prac powiatu skierniewickiego jest Dom Sejmikowy. Zrodził się on ze szlachetnej, twórczej inicjatywy, wielkiej pracy wychowawczo - propagandowej starosty Gajewskiego (który niestety po dokonaniu tej pracy, powołany przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych, opuszcza nasz powiat, aby na terenie powiatu warszawskiego przejawiać swój zapał twórczy i wielki talent organizacyjny), zrodził się ze świadomości obywatelskiej członków Wydziału i Sejmiku powiatowego, którzy nie odrzucili inicjatywy swego przewodniczącego, ale ją podtrzymali i pozwolili na jej realizację, zrodził się w końcu z ofiarności szerokich kół obywateli, którzy, nieśli swój grosz na wezwanie Sejmiku, aby jego program znalazł zakłęcie we wspaniałych murach.

Gmach Sejmikowy w Skierniewicach jest przejawem poezji życia i czynu, dobrego użytkowania wyników swoich prac, jest dowodem, że poczucie patriotyczne wyrażać się nie tylko potrafi u nas o kulcie bohaterów i szlachetnych poczynań naszej historii, ale również w tworzeniu własnej nowoczesnej historii, jest jednak ogniwem w łańcuchu wysiłków, które Polskę uczynią Państwem silnym i zdrowym, zapewnią ludności dogodnie warunki bytu, wzmocnią węzły społeczeństwa z Państwem, nauczą czynu i szacunku dla władz państwowych i dla idei samorządowej.

Zaszczytowanie tego święta powiatu przez Głowę Państwa, przedstawicieli rządu, władz państwowych i samorządowych — jest dowodem, jak doceniana jest przez najwyższe władze państwowe szlachetna i twórcza inicjatywa, dobry czyn, rozumna ofiara, celowość i skuteczna praca.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą o godz. 10 w kościele parafjalnym.

O godzinie 14 przyjechał na uroczystość samochodem ze Spały P. Prezydent Rzplitej Polskiej. Powitanie P. Prezydenta Rzplitej Polskiej odbyło się koło bramy tryumfalnej na Rynku miejskim przez przedstawicieli

Rządu, wyższych władz państwowych, wojskowych i samorządowych, oraz organizacje społeczne przy udziale około 12.000 ludności przybyłej z powiatu. Pierwszy powitał P. Prezydenta Rzplitej Polskiej w imieniu władz i ludności powiatu Skierniewickiego starosta p. Wacław Gajewski. Następnie P. Prezydent Rzplitej Polskiej przyjął raport od wojska i odbył przegląd kompanii honorowej. Burmistrz miasta Skierniewic, p. K. Jaworowski, witając P. Prezydenta Rzplitej Polskiej w bramie tryumfalnej, podał na tacy chleb i sól. Szpalerem licznych organizacji społecznych i dzieci szkolnych, P. Prezydent Rzplitej Polskiej udał się do kościoła parafjalnego, gdzie był witany na progu świątyni przez duchowieństwo z ks. Dziekanem A. Lipskim.

W dalszym ciągu przeszedł P. Prezydent Rzplitej szpalerem organizacji społecznych do parku Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, a powitany przez Prorektora dr. Z. Ludkiewicza i profesorów tej uczelni, zwiedził zakłady i pracownie naukowe, gdzie studentki ofiarowały Panu Prezydentowi piękny bukiet kwiatów.

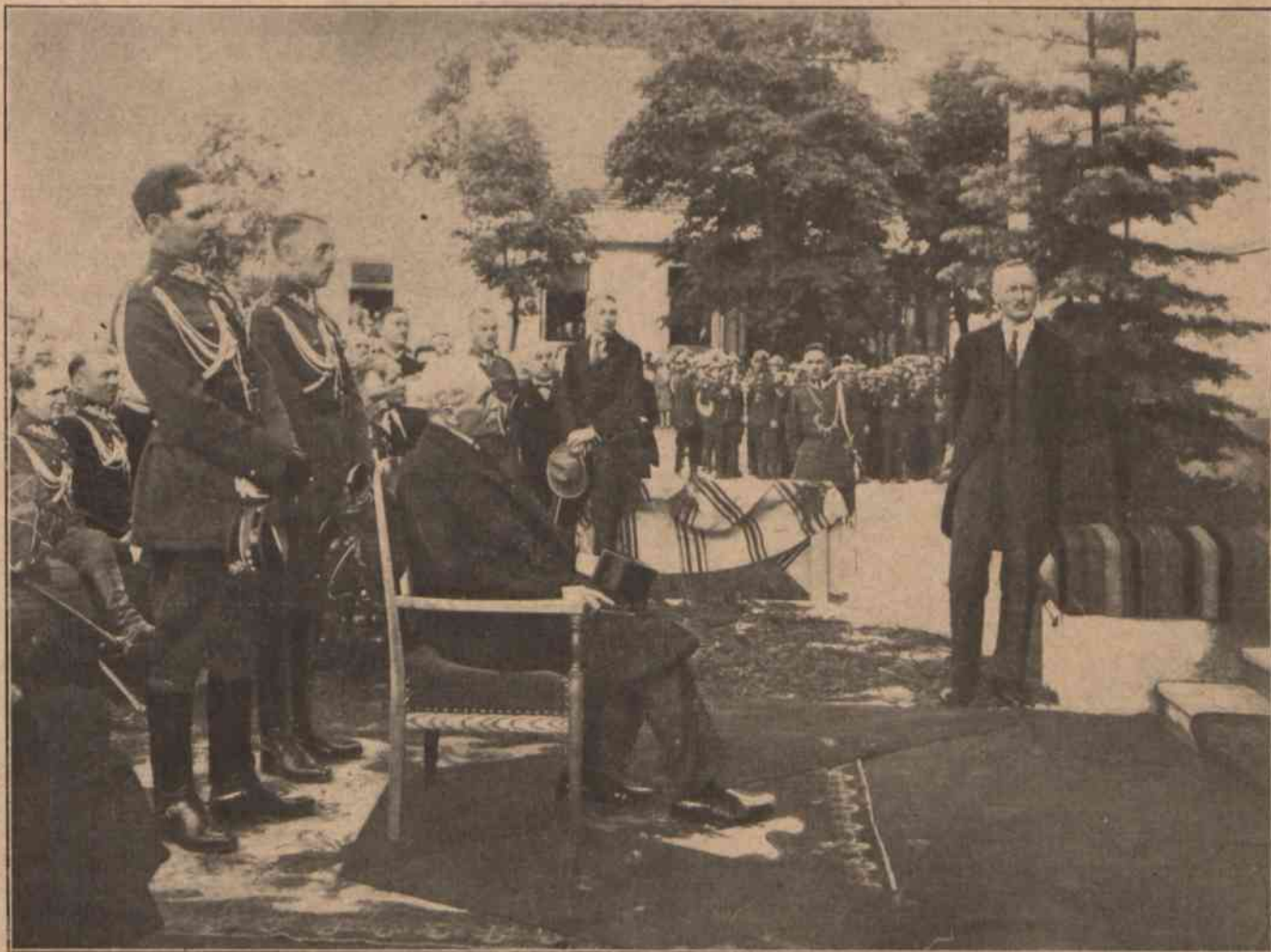
Następnie Pan Prezydent przeszedł do Domu Sejmikowego i zatrzymał się na trybunie przed gmachem. Na placu zgrupowane były organizacje ze sztandarami; Poświęcenia Domu Sejmikowego, oraz tablicy pamiątkowej dokonał Ks. Dziekan Kanonik A. Lipski, przy udziale ks. Kanonika Hübnera i ks. prefekta Cieśliskiego. Po dokonaniu poświęcenia, przed trybuną na której zasiadł P. Prezydent i przedstawiciele Rządu, przy wejściu do Domu Sejmikowego, wygłoszone zostały przemówienia. Pierwszy przemawiał ks. Dziekan A. Lipski, streszczając historię miasta Skierniewic, jako grodu Prymasów i podkreślając doniosłość chwili oficjalnego przyjazdu po raz pierwszy do Skierniewic P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na uroczystość poświęcenia Domu Sejmikowego, który wzniesiony został ku upamiętnieniu uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w dn. 17.III — 1921 r. Następnie starosta Wacław Gajewski — jako Przewodniczący Wydziału Powiatowego Sejmiku Skierniewickiego wygłosił przemówienie następującej treści:

PANIE PREZYDENCIE!

W imieniu Wydziału Powiatowego, który pod moim przewodnictwem zarządzał powiatem Skierniewickim w ciągu 8 lat, chcę złożyć służbowy raport z naszych prac. Zastanawiając się bowiem nad tem czem Ciebie przyjąć jak najgodniej postanowiliśmy przedstawić Ci Panie Prezydencie nasze czyny ujęte w formie cyfr, oraz w postaci zorganizowanych i przed Tobą defilujących instytucji społecznych.

Objęliśmy gospodarkę w trudnych warunkach — może trudniejszych niż wiele innych powiatów. Po wojnie zostało zniszczonych 68 wsi, a w nich 10,015 budynków mieszkalnych i gospodarczych — rolnicy nasi musieli więc w dużej mierze poświęcić swe fundusze na indywidualną odbudowę, która jest już na ukończeniu.

Jeżeli wyniki naszych prac nie są w porównaniu z innymi powiatami wydatne to na nasze wytłomaczenie mamy fakt, że jesteśmy najmniejszym terytorjalnie powiatem Kongresówki, że po za słabymi żyznymi gruntami



Poświęcenie Domu Szmikowego w Skierniewicach. P. Prezydent na trybunie w czasie przemówień.

nie posiadamy, żadnych bogactw naturalnych, że przemysłu w powiecie, po za 2 gorzelniami i krochmalnią, nie ma. Siła nasza podatkowa nie jest wielka. Najlepiej to obrazują cyfry: normalne dodatki do podatków gruntowego, dochodowego i przemysłowego na rzecz powiatu wynoszą 75.000 zł.

Nie zraziło nas jednak ani zmniejszenie powiatu, ani jego mały obszar, ani nikła siła podatkowa.

Wydział Powiatowy w działalności swojej wyszedł z dwu założeń:

1) najważniejszym czynnikiem postępu nie jest pieniądź, ale człowiek, jego wola, decyzja i konsekwencja w działaniu, które w wyniku stwarzają środki potrzebne;

2) istotna odbudowa powiatu, istotny jej rozwój nie do pomyślenia tylko w drodze działalności indywidualnej, konieczna jest praca i nakłady zbiorowe, które celowo pomyślane stwarzają podstawy dla gospodarczej i kulturalnej działalności jednostek.

Stąd Wydział Powiatowy stał stale na stanowisku, że konieczne jest stosunkowo najwyższe możliwe opodat-

kowanie ludności na rzecz potrzeb ogólnych, w celu czynienia nakładów.

I w okresie, kiedy wysokość opodatkowania zależała prawie wyłącznie od uchwały Sejmiku, średnia obciążenia na osobę jest w powiecie Skierniewickim, najwyższa, w porównaniu z innymi powiatami Kongresówki, co podkreślamy z dumą.

Program naszych zadań określiliśmy sobie skromnie.

Na pierwszym miejscu stawialiśmy sobie za najwyższy obowiązek utrzymać to, co odziedzyczyliśmy; a więc drogi, szpital, chronisko dla dzieci i starców i t. p. Następnie postanowiliśmy, że każdego roku musimy coś nowego stworzyć — zbudować lub zorganizować.

W wykonaniu pierwszej części programu zdaje się, że nie pozwoliliśmy nic uronić z tego co nam pozostawiono: drogi nasze utrzymujemy w porządku należyтым, szpital ze stanu przytułku doprowadzamy do poziomu szpitala prawdziwego, ulepszając go stale.

Schroniska nasze dają należyłą opiekę dla starców i dzieci, które zdaje się, czują się w schronisku jak we własnym domu. Właściwie czynnik nakładowy i w tej

dziejnie, konserwacyjnej odgrywa rolę pierwszorzędną, bowiem stan tych instytucyj od 1919 r. do 1927 r. uległ wielkiej zmianie na lepsze.

Na pierwszy plan wybija się jednak nasza działalność inwestycyjna — zupełnie zresztą zrozumiała, wobec zapuszczenia powiatu za czasów zaborczych i okupacyjnych. Wśród inwestycji, znowu pierwsze miejsce zajmuje — budownictwo.

Uważaliśmy bowiem, że brak mieszkań dla naszych pracowników, których chcieliśmy sprowadzać i dla instytucyj, które zakładaliśmy, jest pierwszą i to bardzo ważną przeszkodą dla podniesienia naszej zbiorowej gospodarki i kultury.

Z tych założeń powstała idea wybudowania tego gmachu, przeznaczonego wyłącznie dla instytucyj państwowych, samorządowych i społecznych, mieszczących się po prywatnych domach.

Z tych powodów budował Wydział Powiatowy prawie rok rocznie po jednym domku dla dróżników i drogomistrzów — razem 5 domków, oraz popierał i subsydjował budowę szkół — 5 pięknych budynków, które stanęły w gminach wiejskich oraz budowę remiz strażackich — których stanęło już 15.

W tym roku przystępuje Wydział do budowy pawilonu zakaźnego, 2 domów zdrowia wiejskiego i łaźni ludowej. W gminach prowadzi się budowa 4 nowych budynków szkolnych, 3 gminy pobudowały domy gminne 1 gmina domek dla policji. Miasto zbudowało łaźnię i domek drewniany dla bezdomnych. W dziedzinie budowy dróg rozwój jest powolniejszy — prawie co roku 1 kilometr nowej szosy — łącznie 7 kilometrów.

Po za działalnością inwestycyjną - budowlaną, powiat poczynił wielkie postępy pod względem inwestycyjno - organizacyjnym; 25 nowych straży ogniowych i 13 dawniejszych zaopatrzonych w przyrządy, kaski i umundurowania; 11 mleczarni z filjami; 17 kółek rolniczych; 4 kółek gospodyń i 3 spółki wodne — to jest tych instytucyj, które w najwyższej mierze będą stanowić o potędze wsi.

Przy powstawaniu tych instytucyj Samorząd Powiatowy uczestniczył bądź inicjatywą i pracą swych urzędników, bądź zapomogami, czy tanim kredytem.

Bezpośrednią działalnością powiatu było kupno 8 biblioteczek ruchomych, 66 biblioteczek dla szkół, zorganizowanie 3 punktów zdrowotnych po wsiach, 3 punktów weterynaryjnych z osadzeniem lekarza weterynarii na wsi, rozrzućenie sieci akuszerki, oraz systematyczne zalesianie nieużytków — dotychczas 95 htr. Ważnymi momentami organizacyjnymi dla powiatu jest zorganizowanie Powiatowej Kasy Oszczędności i Centrali Handlowej Sejmiku Skierniewickiego.

Te dwie instytucje wzajem się uzupełniając służy wielką pomocą do zmniejszenia lichwy kredytowej, rozwielenionej specjalnie na wsi i do normowania cen na najważniejsze artykuły jak węgiel i materiały budowlane. Powiatowa Kasa Oszczędności rozpoczynając działalność w roku 1925 z 2.500 zł. kapitału zakładowego, na 1.1.27 r. miała kapitału 30.000 zł. i 229.000 zł. wkładów.

Znaczenie dla ludności Centrali Handlowej, która również od 1922 r. jednokrotnie zwiększyła swój kapitał zakładowy zobrazują 2 momenty: gdy w jesieni 1926 r.

brakło wszędzie węgla i cena jego podniosła się w górę, Centrala Handlowa dzięki swym dobrym handlowym stosunkom zaopatrzyła ludność w węgiel, nie podnosząc ceny i sprzedając go po 2 złote taniej, niż w sąsiednich miastach. Na wiosnę zaś tego roku, wobec klęski kartoflanej w okolicach Skierniewic, gdy ceny w okresie wiosennym podniosły się do 18 — 20 zł. za kwintal, Centrala Handlowa sprowadziła około 8000 kwintali kartofli i sprzedała je po 12 zł. za kwintal, obniżając cenę na rynku do 14 — 16 zł.

W ten sposób zorganizowane przez Sejmik instytucje odpłacają się ludności, ochraniając je przed wyżywkami. Te dwie tylko wymienione operacje zaoszczędziły ludności około 100.000 zł.

Miasto Skierniewice było w zastoju do 1924 r. t. j. do czasu ustabilizowania waluty. Od 1924 r. wobec dobrego stanu finansów przeprowadziło następujące inwestycje: przebudowało całkowicie elektrownię i przewodniki, zabrukowało 2 ulice oraz ułożyło chodniki na ulicach o długości około 2 kilometr.

Ogólny stan majątkowy Sejmiku w dn. 1.1.27 r. wykazał netto 1.000.000 zł., które Sejmik posiada w budynkach, ruchomościach i kapitałach.

W drodze podatków wziął Wydział od ludności w ciągu 8 lat 1.500.000 zł. t. j. tyle, jeżeli wspomnieć o naszym ostatnim nieszczęściu, ile wynoszą straty w kilkunastu wsiach wywołane przez grad w ciągu kilku minut. Za te 1.500.000 zł. utrzymywał administrację, wykonywał normalne czynności i budował.

Po tych ośmiu latach odchodząc Wydział Powiatowy pozostawia następcom majątek 1-miljonowy, nie licząc wartości 7 klm. szos, ani nie dających się obliczyć wartości zorganizowanych nowych instytucyj, normalnych wydatków w dziedzinie rolnictwa, szpitalnictwa, opieki społecznej. Jeżeli są to być może stosunkowo dobre wyniki, to pochodzą one z tej przesłanki, której się trzymał Wydział Powiatowy, że awansował się z większymi sumami wtedy tylko, gdy napotykał inicjatywę i zainteresowanie się choćby nielicznych jednostek.

W ten sposób prowadząc akcję, powoli tworzą się w powiecie ośrodki, skupiające się przy dzielniejszych jednostkach. Takich ośrodków jest teraz już 6. Zazwyczaj budują się tam szkoły, zakłada mleczarnie, straże ogniową, kółko rolnicze, tam powołujemy punkty zdrowotne i punkty weterynaryjne.

Nie będę wymieniał nazwisk tych wszystkich dzielnych ludzi, którzy są twórcami i organizatorami postępu gospodarczego i kulturalnego w swoich środowiskach, jak również bezimiennie i ogólne wyrażę w imieniu Wydziału Powiatowego podziękowanie wszystkim tym, którzy przy budowie Domu Sejmikowego, jak i przy innych poczynaniach szli nam z pomocą swą radą, krytyką czy ofiarami materialnymi.

Wymienię tylko 3 nazwiska tych najdzielniejszych pracowników społecznych, których śmierć wyrwała z naszych szeregów i których brak będziemy długo odczuwać. Są nimi: Jerzy Ostrowski, pierwszy Starosta, później członek Wydz. Pow., rejent Wacław Górski i wójt Leon Adamiec.

Na tem kończąc raport, podkreślam, że Wydział Pow. zdaje sobie dobrze sprawę, że w pracy swej napewno popełnił szereg błędów, ale mogę stwierdzić sta-



Gmach Sejmikowy w Skierniewicach.

nowczo, że zawsze powodowała nim troska o dobro publiczne.

Następnie przemawiał włościanin-rolnik ze wsi Wysokienice gm. Głuchów, Marcin Wasilewski.

„Dawniej tylko zamożni panowie — mówił Wasilewski — mogli stawiać sobie pałace, teraz niezamożna ludność powiatu zbiorowymi siłami posiada swój pałac — pałac ludowy. Każdy mieszkaniec powiatu jest tu u siebie, ten dom skupia w sobie wszystkie urzędy i społeczne instytucje, idą z tego domu zarządzenia władz, rozlega się komenda strażacka, strzelecka i harcerska, powstaje tutaj większość poczynań powiatowych. Do tego domu spieszy rolnik po pożyczkę, tutaj wszyscy obywatele załatwiają swoje najróżnorodniejsze interesy, bez chodzenia od urzędu do urzędu po błocie i deszczu bez wyczekiwania na mrozie; służy ten pałac nie jednostce a ogółowi; ten piękny pałac świadczy o wielkiej ewolucji, jaka się w nas dokonała.

Nie jeden tylko ten pałac wybudowaliśmy w powiecie. Staął w Puszczy Marjańskiej piękny pałac dla na-

szych dzieci, zbudowaliśmy i my w gminie Głuchów mniejsze, co prawda, dworki szkolne, a w ślad za nami pośpiesza już Dębowa Góra, budując dwie duże szkoły i gmina Dolecka przystępuje do budowy jednej szkoły. Tak, budujemy pałace w porównaniu z temi biednymi niskimi chatkami, w których mieszkamy i w których uczą się dotychczas nasze dzieci. Budujemy je, prawda, w pocie czoła i w umęczeniu wielkiem, ale budujemy dla siebie — budujemy dla całego Narodu. Te piękne gmachy dają z jednej strony świadectwo wielkości i wzrastającej potęgi naszego Państwa, z drugiej świadczą o sile, która w nas tkwi, wielkiej masie ludu, gdy zechcemy razem stanąć do tworenia..

Panie Prezydencie, w ciągu 8 lat zrobiliśmy duże postępy, zawdzięczając dobremu kierownictwu, ale jesteśmy przekonani, że jeszcze lepiej i z większą mocą pracować będziemy nadal, bo tylko w tem widzimy wielkość naszego Państwa i dobro ludu naszego.

Pan Prezydent, głowa Państwa naszego, niech żyje!''
Czwarte przemówienie wygłosił Wojewoda War-

szawski Władysław Soltan, który w przemówieniu swym podkreślił zasługi Przewodniczącego i członków Wydziału oraz sejmiku pow., położone nie tylko przy budowie gmachu, który dziś został poświęcony, ale, co jest rzeczą ważniejszą, zasługi zorganizowania życia samorządowego i jego rozwoju.

Następnie zwrócił się p. Wojewoda do obywateli pow. skierniewickiego, wskazując, że w tych nowych czystych murach gmachu samorządowego powinna zakieć praca dla czystych wzniosłych celów, wolna od wszelkiej prywaty, sobkostwa, wąskiego partyjnicstwa, praca nie w interesach jednostek, lub jakichś koterji czy koteryjek, ale dla dobra całego Społeczeństwa, dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent Rzpłitej z wielkim zajęciem wysłuchał sprawozdania i był wzruszony stosunkiem do pracy publicznej ludności powiatu, którego wyrazem było przemówienie wójta Wasilewskiego, któremu Pan Prezydent gorąco dziękował, ściskając jego spracowaną dłoń.

W dalszym ciągu Pan Prezydent zwiedził gmach Domu Sejmikowego, w którym mieszczą się biura Urzędów państwowych, samorządowych i społecznych, oraz kilka sal. P. Prezydent wyrażał wielkie zadowolenie z pięknie i celowo urządzonej pomieszczeń biurowych i sal. W gabinecie starosty podano herbatę dla Pana Prezydenta i przedstawicieli Rządu, gdzie Panu Prezydentowi p. Starosta przedstawił członków Wydziału Powiatowego.

Przy wyjściu z gmachu P. Prezydent przybił gwóźdź do szanaru Polskiego Czerwonego Krzyża w dniu tym poświęconego i udał się na trybunę celem przyjęcia defilady wszystkich organizacji, działających na terenie powiatu Skierniewickiego. Defilada, będąca lustracją stopnia zorganizowania łącznego mieszkańców powiatu Skierniewickiego, wypadła wspaniale.

P. Prezydent wyrażał wielką radość z tak wielkiej liczby organizacji społecznych, specjalnie straży pożarnych. Sznur defilady w kolumnach czwórkowych ciągnął się około 2 kilometrów.

Na czele defilady szły: orkiestra wojskowa, kompania honorowa, Sokół, Związek Strzelecki, Harcerze. Hufiec



Pow. Skierniewicki. Szkoła powszechna 7 klasowa w Puszczy Marjańskiej.

szkolny Gimnastyczny, Stow. Żydów., orkiestra Straży Ogniowej Ochotniczej i 37 Straży Ogniowych, przybyłych z powiatu i miasta z 4-ma orkiestrami, razem — 894 Druhów. Oficerów Straż Ogn. było 182, a szeregowych 690, oraz 22 członków Zarządu Straży, 14 Kółek Rolniczych, 4 Kola Gospodyń Wiejskich, 4 Kola Młodzieży Wiejskiej i szkoły powszechne wiejskie (w ludowych ubraniach), szkoły powszechne miejskie, szkoły średnie, w ogólnej liczbie 5000 dzieci.

Po przyjęciu defilady P. Prezydent odjechał samochodem do Spaly o godz. 18 m. 30 przy tysięcznych okrzykach „Niech żyje Prezydent Ignacy Mościcki“.

Z zaproszonych gości w uroczystości poświęcenia Domu Sejmikowego przyjmowali udział:

P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ — IGNACY MOŚCICKI.

Szef Gabinetu Wojskowego Pana Prezydenta Rbplitej Pułk. Zahorski,

Zastępca Szefa Gabinetu Wojsk. P. Prezydenta — Major Fyda,

Minister Spraw Wewn. Felicjan Sławoj-Składkowski,

Minister Rolnictwa K. Niezabytowski,

Minister Przemysłu i Handlu Inż. Eugenjusz Kwiatkowski,

Wice-Minister Spraw Wewnętrznych Dr. Maurycy Jaroszyński,

Wice-Minister Robót Publicznych Inż. Górski,

Wice-Minister Komunikacji Inż. Julian Eberhardt,

Dyrektor Departamentu Spraw Wewnętrznych Władysław Weisbrod,

Wojewoda Warszawski Władysław Soltan,

Prezes Rady Zjazdu Sam. Ziemsk. Senator Julian Zdanowski,

Prorektor Szkoły Głównej Gosp. Wiejsk. Dr. Zdzisław Ludkiewicz,

Członek Zarządu Rady Zjazdu Sam. Ziemsk. Zygmunt Tyralski,

Dow. Korpusu w Łodzi Gen. Stanisław Małachowski,

Szef Sztabu D. O. K. pułk. Kozłowski,

Komendant Główn. Policji Pań. pułk. Janusz Jagryń-Maleszewski,

Dyrektor Depart. Zdrowia M. S. W. Dr. Piestczyński,

Inspektor Starostw Wojew. Warsz. Tomaszewicz,

Komendant Wojew. Pol. Państw. Insp. Tadeusz Tomanowski,

Naczel. Wydz. Wojew. Warsz. Alfred Nauman,

Naczel. Wydz. Woj. Warsz. Franciszek Godlewski,

Naczel. Wydz. Woj. Warsz. Dr. Klemens Łazarowicz,

Dyrektor Departamentu Min. Przem. i Handlu Józef Kożuchowski,

Szef Sekret. Min. Przem. i Handlu Czesław Peche

Radca Prawny Min. Przem. i Handlu Wiktor Supiński,

Prezes Zarządu Zrzeszenia Sam. Pow. Roszkowski,

Radca Ministr. Skarbu Stanisław Sasorski,

Architekt Konrad Kłos,

Artysta malarz Stefan Popowski

oraz przedstawiciele firm, biorących udział w budowie,



Pow. Skierniewicki. Szkoła powszechna we wsi Gnisto, wybudowana w 1925 r.

wraz z przedstawicielami władz państw., samorządowych i instytucji społecznych powiatu Skierniewickiego.

DOM SEJMIKOWY W SKIERNIEWICACH, W ŚWIETLE CYFR I DAT.

Pierwsze posiedzenie Komitetu Budowy Domu — 10 maja 1921 r.

Założenie kamienia węgielnego — 15 października 1922 r.

Oddanie do użytku gmachu — 1 grudnia 1926 r.

Poświęcenie — 12 czerwca 1927 r.

Suma kosztorysu wynosi zł. 634.231.

Rzeczywisty koszt budowy około zł. 570.000.

Objętość gmachu m.³/₄15.814.

Koszt 1 m.³/₄zł. 36.

Koszt urządzeń wewn. około zł. 25.000.

Budynek zawiera 74 pokoje, 2 sale i 50 innych ubikacji o ogólnej powierzchni podłóg 3255 m.²/₃. Mieszczą się w nim:

a) W SUTERYNACH: mieszkania dozorczy domu i mechanika centr. ogrzewania, Kancelarja intendenta, Straż Pożarna Ochotnicza, Związek Strzelecki, Związek Inwalidów, Związek Harcerski, Biuro podań i prośb, Kawiarnia, mechanik telegrafu.

b) NA PARTERZE: mieszkanie intendenta gmachu, Kasa Skarbowa, Urząd Skarbowy, Okręgowe Tow. Rolnicze, Urząd Poczto-Telegraficzny.

c) Na I PIĘTRZE: Starostwo, sala koncertowa, scena i pokoje teatralne, Wydział Powiatowy, Powiatowa Kasa Oszczędności.

d) NA II PIĘTRZE: Starostwo: architekt powiatowy, lekarz powiatowy, lekarz weterynaryjny, Podprokurator, Sędzia Śledczy, Związek Ziemiaków, Związek nauczycieli szkół powszechnych, sala posiedzeń sejmiku, Powiatowe muzeum im. Wł. Reymonta, Urząd Akcyz i Monopolów, Oddział Kontroli Skarbowej, Komenda powiatowa Policji Państwowej, Komisarz Ziemiański.

Razem 16 urzędów i 7 stowarzyszeń.

Sejmik Powiatowy na posiedzeniu dn. 16.XII 1926 i 25.II.1927 r. postanowił prowadzić gospodarkę Domu Sejmikowego jako oddzielnego przedsiębiorstwa Komu-

nalnego. Lokale w Domu Sejmikowym zostały wydzierżawione poszczególnym Urzędom Państw. i instytucjom społecznym na urządzenie biur, na okres do 3-ich lat.

Dochody z komornego wynoszą rocznie zł. 24.667,30 przy cenie zł. za 1 m. kwadratowy powierzchni użytkowej.

Dochody za wydzierżawienie Sali Koncertowej, Sali Posiedzeń i Szatni 7.514,40

Razem dochody zł. 32.181,70

Wydatki: pensja dozorczy, opał korytarzy i klozetów, szczotki, ścierki, zaprawa do podłóg, światło, woda, konserwacja i opł. stempl. 7.681,70

Czysty dochód zł. 24.500,—

Biorąc pod uwagę koszt budowy — 575.000 zł., oraz koszt wewnętrznych urządzeń 25.000 zł., t. j. razem 600.000 złotych, otrzymuje się 4% rocznie dochodu od kapitału, włożonego w budowę. Po upływie 3 lat, Wydział Powiatowy przeprowadzi starania o powiększenie czynszu za lokale, aby komorne Domu Sejmikowego przynosiło 6% rocznie czystego dochodu od kapitału, zużytego na budowę (wg. przepisów dla budynków państwowych).

Skład Komitetu budowy Domu Sejmikowego w ostatnich dwóch latach stanowili:

Przewodniczący—Wacław GAJEWSKI, starosta,
Sekretarz — Władysław BIAŁOWIEJSKI,
Członkowie: Walenty GAJEWSKI, rolnik,
Aleksander KURNATOWSKI, inżynier,
Juljan MAKOLSKI, rolnik,
Władysław STRAKACZ, przemysłowiec,
Izrael SZPICHLER, kupiec,
Mieczysław WAJS, agronom.

Autor projektu Domu Sejmikowego — Konrad KŁOS, architekt.

Kierownik budowy — Aleksander HEINRICH, budowniczy.



Pow. Skierniewicki. Domek droźnika szosowego w Lisowoli. Pierwszy domek pobudowany przez Sejmik w 1921 r.

W Domu Sejmikowym zamieszczono tablicę o następującym napisie:

„Wolą Sejmiku Skierniewickiego, Zbiorowin wysiłkiem obywateli powiatu, dla upamiętnienia Konstytucji wskrzeszenia Rzeczypospolitej Polskiej ten Dom Sejmikowy na chwałę Ojczyzny i na pożytek wszystkich mieszkańców powiatu wzniesiony został.

Skierniewicki Sejmik Powiatowy, pod przewodnictwem Starosty Wacława Gajewskiego w składzie członków Wydziału Powiatowego: J. Ostrowskiego, K. Biłasza, J. Bielińskiego, W. Gajewskiego, J. Górala, A. Mazarakiego i członków Sejmiku: W. Domaradzkiego, J. Gajdy, F. Grodzińskiego, J. Kani, T. Koski, S. Kozła, M. Maraska, N. Narbuttowej, S. Ocioszyńskiego, F. Opackiego, R. Petryny, F. Rusinowskiego, W. Sobieskiego, W. Szewczyka, A. Stefaniaka, A. Wiaderkiewicz i S. Wyrzutowicza, uchwałą z dnia 27 kwietnia

1921 roku postanowił wzniesić w mieście Skierniewicach gmach Sejmikowy.

W tym celu Sejmik powołał Komitet Budowy pod przewodnictwem Starosty W. Gajewskiego w osobach Walentego Gajewskiego, A. Heinricha, A. Kurnatowskiego, I. Macherskiego, J. Ostrowskiego, S. Popowskiego, W. Strakacza, I. Szpichlera, M. Wajsa i S. Wyrzutowicza.

W roku 1922 przystąpiono do budowy gmachu według planu i pod kierownictwem Architekta Konrada Kłosa i ukończono budowę w 1926 r.”.

Celem upamiętnienia uroczystości, składane były podpisy przez obecnych gości na pergaminie, który przechowany zostanie w muzeum powiatowym.

Uroczystość zakończył obiad w Sali Koncertowej Domu Sejmikowego, urządzony przez Sejmik Powiatowy.

Jak wybierać członków sejmiku powiatowego na terenie b. zaboru rosyjskiego.

Wobec zbliżających się wyborów do sejmików powiatowych na terenie b. zaboru rosyjskiego, zupełnie aktualną jest sprawą przedstawienia w jaki sposób w świetle obowiązujących przepisów należy dokonywać wyboru członków sejmiku powiatowego.

Obowiązujące w tem zakresie przepisy zawarte są w Dekrecie z dnia 5 grudnia 1918 r. o tymczasowej ordynacji wyborczej do sejmików powiatowych (Dz. Pr. P. Nr. 13, poz. 51), w ustawie z dnia 3 lutego 1921 r. w sprawie delegatów od miast w sejmikach powiatowych (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 99), w Przepisach wykonawczych z dnia 15 stycznia 1919 r. do Dekretu z dnia 5 grudnia 1918 r., (Monitor Polski Nr. 13 z r. 1919 lub Dzień. Urzęd. Min. Spr. Wewn. Nr. 5, poz. 62), oraz w szeregu okólników, z których najważniejszy Nr. 316 jest z dn. 13 maja 1919 r. (Dzień. Urzęd. Min. Spr. Wewn. Nr. 35, poz. 451).

Na wstępie należy stwierdzić, że sejmik powiatowy składa się z delegatów miast i gmin wiejskich danego powiatu; przyczem miasta, mające więcej, niż 25.000 mieszkańców, ze względu na to, że są wyłączone ze składu powiatowych związków komunalnych, nie wybierają zupełnie swych delegatów do sejmiku powiatowego.

W związku z zasadą powyższą, że sejmik składa się z delegatów miast i gmin wiejskich, wyboru tych delegatów dokonywują odnośne rady miejskie i rady gminne.

W gminach miejskich delegatów do sejmików powiatowych wybierają członkowie Rad Miejskich i Magistratów na wspólnem posiedzeniu, na którym przewodniczy burmistrz miasta. W gminach wiejskich Rady gminne, w skład, których to Rad wchodzi naturalnie zarówno wójtowie w b. Królestwie Kongresowem, jak i członkowie zarządu gminnego na terenie Ziem Wschodnich.

Wszystkie rady gminne wybierają do sejmiku po dwóch delegatów od każdej gminy, a to bez względu na liczbę ludności danej gminy. Na terenie miast jest to bardziej zróżniczkowane, albowiem miasta do 10.000 lud-

ności wybierają, tak samo jak gminy 2 delegatów, jednakże miasta, liczące od 10.001 do 15.000 mieszkańców, wybierają już trzech, miasta liczące od 15.001 do 20.000 mieszkańców, wybierają czterech, a liczące więcej niż 20.000 mieszkańców, wybierają pięciu delegatów.

Kto może być wybrany na członka sejmiku powiatowego? Każdy członek odnośnego kolegium wyborczego, umiejący czytać po polsku, t. zn. wszyscy członkowie rad gminnych i miejskich, zarządów gminnych i magistratów, a więc burmistrzowie i wójtowie. Natomiast nie mogą być wybrani zastępcy członków rad gminnych, czy miejskich, czy wogóle obywatele danej gminy, mający tylko bierne prawo wyborcze. Drugim warunkiem jest umiejętność czytania po polsku, przez co może w pewnych wypadkach będzie ograniczone koło, mających bierne prawo do sejmiku powiatowego, albowiem na terenie b. Król. Kongresowego z pośród członków rad gminnych tylko wójt musi umieć czytać po polsku, od radnych nie wymaga się żadnego cenzusu, w przeciwieństwie do członków rad miejskich, którzy muszą umieć czytać i pisać po polsku.

Na terenie Województw Wschodnich od radnych gmin wiejskich również nie wymaga ustawa żadnego cenzusu wykształcenia, jedynie wójt i jego zastępca muszą umieć czytać i pisać, lecz nie koniecznie po polsku. Członkowie rad miejskich na terenie Ziem Wschodnich muszą umieć czytać i pisać, lecz tylko w jakimkolwiek języku. Z powyższych przepisów wynika, że z odnośnego kolegium wyborczego, może być wybrana nie każda osoba, lecz tylko taka, która umie czytać po polsku.

Obecnie, pragnę zająć się omówieniem technicznej strony przeprowadzania samych wyborów. Terminy przeprowadzenia wyborów w poszczególnych gminach i miastach powiatu, oznacza starosta, jako kierownik władzy administracyjnej I-ej instancji. Przeprowadzenie wyborów w gminie wiejskiej należy do wójta, w mieście zaś do burmistrza, którzy zawiadamiają przynajmniej na 5 dni

przed wyborami członków Rad Gminnych lub miejskich o dniu i miejscu wyborów, oraz mają obowiązek przewodniczyć na zebraniach wyborczych.

Na wstępie odnośnego posiedzenia rady gminnej, czy miejskiej, przewodniczący t. j. wójt, wzgl. burmistrz obowiązany jest wyjaśnić zebranym w jaki sposób winny być dokonane wybory, oraz zaprasza do stołu prezydjalnego dwóch wyborców do obliczania głosów. Następnie przewodniczący wzywa wyborców do przedstawienia kandydatów na członków sejmiku powiatowego. O ile będzie przedstawionych taka ilość kandydatów, jaka może być wybrana przez radę gminną (t. j. dwóch kandydatów), bądź przez radę miejską (t. j. dwóch, trzech, czterech czy pięciu kandydatów, a to zależnie od liczby ludności) uważa się wybór ich za dokonany przez aklamację.

W wypadku, gdy zostanie zgłoszona większa liczba kandydatów, niż podano powyżej, to muszą się odbyć wybory tajne, z pomocą kartek. Kartki te powinny być przygotowane w odpowiedniej ilości i opatrzone stemplem urzędu gminnego czy magistratu. Każdy głoszący otrzymuje tylko jedną kartkę, poczem przewodniczący obowiązany jest zarządzić przynajmniej 15-to minutową przerwę, a to celem wypełnienia kartek. Głoszący pisze na otrzymanej kartce tylko jedno nazwisko i to bezwzględnie na to, jaką ilość członków sejmiku powiat. dane kolegium wyborcze wybiera i wrzuca kartkę do urny. W ten sposób w jednym głosowaniu winny być dokonane wybory wszystkich, bez względu na ich liczbę, członków sejmiku powiatowego. Po dokonaniu głosowania następuje obliczenie głosów, przyczem nie powinny być brane w rachubę kartki, nie ważne ze względów formalnych jak np. zawierające więcej niż jedno nazwisko, względnie nazwisko, które nie było zgłoszone uprzednio w formie kandydatury, albo też kartki nieostemplowane i t. p.

Wybory dokonywane są względną większością głosów, t. zn. wybrani są ci z kandydatów, na których kolejno padła największa liczba głosów. W danym wypadku nie należy zmieniać pojęcia „względnej większości”, która ma właśnie zastosowanie przy wyborze członków sejmiku powiatowego, z pojęciem „zwykłej większości” t. j. niezbędnością otrzymania przez kandydata na członka sejmiku więcej niż połowy głosów obecnych członków danego zebrania wyborczego, gdyż w danym wypadku wystarcza jakakolwiek większość, choćby ona była niższa od połowy obecnych. Wrazie, gdyby dwóch lub więcej kandydatów otrzymało równą liczbę głosów, a wolnych miejsc było

mniej, od ich liczby, to rozstrzyga pomiędzy nimi starszeństwo wieku.

Rezultat głosowania przewodniczący ogłasza niezwłocznie. Pozatem z przebiegu wyborów należy sporządzić szczegółowy protokół, który powinien zawierać następujące dane: listę obecnych, nazwiska osób, obliczających głosy, liczbę głosujących i wynik wyborów. Protokół podpisany być winien przez przewodniczącego oraz te dwie osoby, powołane do obliczenia głosów. Dwa odpisy protokołu winien przewodniczący przesłać staroście, jako bezpośredniej władzy państwowej, sprawującej nadzór nad akcją wyborczą.

Ostatnią sprawę, jaką chcę jeszcze poruszyć, jest zaskarżenie wyborów i ewentualne unieważnienie dokonanych wyborów.

Zaskarżenie wyborów jest możliwe tylko w wypadkach oszustwa, przekupstwa przy wyborach lub gwałtu, wykluczającego wolny lub tajny wybór; ponadto również może pogwałcenie cytowanych we wstępie obowiązujących w tym względzie przepisów prawnych.

Skargę należy złożyć na ręce wójta lub burmistrza; winne ono być złożone na piśmie z dokładnem uzasadnieniem motywów, dla których wnosimy skargę. Skarga winna być wniesiona w terminie 7-iu dni od dnia ogłoszenia wyniku głosowania.

Najdalej w ciągu trzech dni, po otrzymaniu skargi, wójt lub burmistrz obowiązany jest przesłać ją do miejscowego starosty, który rozstrzyga skargę w pierwszej instancji. Od decyzji starosty, skarżący mają prawo odwołać się do Wojewody, który decyduje ostatecznie. Skargę należy złożyć na ręce starosty w terminie 7-iu dni od dnia otrzymania odpowiedzi od starosty; (w danym wypadku niema zastosowania normalny 14-odniowy termin do składania odwołań, lecz 7-dniowy). Zarówno w tym wypadku, gdy starosta unieważni wybory na skutek skargi, czy z urzędu, jak i gdy uczyni to wojewoda w drodze instancji — nowe wybory do sejmiku powiatowego zarządza zawsze Wojewoda i to najdalej w ciągu 6 tygodni od dnia unieważnienia wyborów.

Pozatem w postępowaniu odwoławczem ma zastosowanie, za wyjątkiem terminu 7 dni, ustawa z dnia 1 sierpnia 1923 r. w sprawie środków prawnych od orzeczeń władz administracyjnych (D. U. R. P. Nr. 91, poz. 712), a od orzeczenia Wojewody przysługuje skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w myśl ustawy z dnia 3 sierpnia 1922 r. (tekst obowiązujący ogłoszony w Dzienn. Ustaw Nr. 68 z r. 1927, poz. 400).

Stanisław Podwiński.

Dookoła spraw samorządowych

Z SEJMU I SENATU.

USTAWY SAMORZĄDOWE.

Sejm rozpoczął obrady nad ustawami samorządowymi w d. 2. VII — 1927 r.

Debatę rozpoczął poseł *Putek* (Wyzwolenie) przez zreferowanie projektu ustawy o gminie wiejskiej.

W dłuższym referacie wyłożył zasady, na których oparł projekt ustawy. Projekt nie staje na stanowisku,

ani gminy zbiorowej ani jednowioskowej. Przewiduje pięcioletnią kadencję organów samorządowych. Trzy rodzaje ordynacji wyborczej. Głosowanie proporcjonalne dla b. zaboru rosyjskiego, głosowanie większością głosów dla centrum Polski i głosowanie ograniczone dla województw wschodnich i t. d.

Dalszy ciąg obrad przeniesiono na wtorek 5 lipca bież. roku.

Referat wygłosił poseł Jaworowski (P. P. S.). Projekt komisji dzieli miasta na trzy grupy: miasta niewydzielone z powiatu, wydzielone z powiatu i wydzielone z województwa. Warszawa, Łódź, Lwów, Kraków, Poznań, Wilno, Lublin, Bydgoszcz, Tarnopol i Stanisławów rządzą się własnymi statutami miejskimi.

Komisja wystrzegala się parlamentaryzacji ciał samorządowych. Kadencja rady miejskiej ustalona na lat 5 (jak w Sejmie) i szereg przepisów wyborczych upodobniono do przepisów ordynacji sejmowej. Liczbę radnych w Warszawie podwyższono ze 120 na 150. Każde miasto stanowi jeden okrąg wyborczy. Prawa wybieralności pozbawieni są urzędnicy pełniący władzę kontrolującą, prokuratorzy, funkcjonariusze policji.

Co do składu magistratów to komisja zrobiła pewnego rodzaju syntezę z trzech istniejących dotychczas systemów. Przeprowadzono zasadę, że radny, który stanie się członkiem magistratu wraca do rady w razie zrzeczenia się funkcji magistrackich. Dla zaboru pruskiego wprowadzono zasadę możliwości wybrania magistratu na dwie kadencje. Magistratom uzdrowisk, na wniosek p. Kozłowskiego, dodano czynniki fachowe w postaci lekarza i inżyniera.

Nadzór państwowy nad Warszawą, Łodzią, Krakowem, Poznaniem, Lublinem i Bydgoszczą sprawuje minister spraw wewn., nad innymi wydziałami wojewódzkie i wydziałami powiatowe.

Następnie ustawę o powiatowych związkach komunalnych referował pos. Kozłowski (ZLN). Komisja przysłała do przekonania, że związek powiatowy powinien być nie związkiem osób fizycznych, lecz związkiem gmin wiejskich i miejskich (niewydzielonych) leżących na terytorjum powiatu. Związek komunalny nie robi tego samego co robią gminy, lecz pomaga im w wykonaniu zadań, albo bierze na siebie takie zadania, których pojedyncze gminy spełnić nie mogą. Każda gmina powinna mieć swoich zastępców w reprezentacji powiatowej, ponieważ jednak na terenie państwa są gminy najróżniejszych typów, więc wprowadzono okręgi wyborcze obejmujące 3000 mieszkańców, każdy taki okręg będzie wybierał jednego przedstawiciela. W gminach mieszanych pod względem narodowościowym lub społecznym wprowadzono pewną proporcjonalność przedstawicielstwa. Jednak głosowanie proporcjonalne na listy zostało zarzucone.

Dla organu uchwalającego komisja przyjęła nazwę „rada powiatowa” zamiast sejmiku powiatowego, aby zaznaczyć, że niema to być miniatura Sejmu. Liczba członków rady waha się od 24 do 48. Przewodniczącym nie będzie starosta, lecz jeden z członków z wyboru. Ustawa stanowi równorzędność rad, wydziałów powiatowych, określa zakres ich działania. Urzędy członków wydziału są bezpłatne, a przepis ten dotyczy również i starosty, zrywając z dotychczasowem podwójnem ich wynagrodzeniem.

W dyskusji pierwszy zabrał głos pos. Insler (Koło żyd.), który zauważył, że front ideologii prawicowej rozszerzył się przy pracach nad samorządem bardzo znacznie na lewo. Przedłożone projekty są według niego zrodzone z ducha policyjnej nieufności do wielkiej części mieszkańców, a przedewszystkiem do mniejszości narodowych.

Następnie pos. Herz (N.P.R.) oświadcza się za

uchwaleniem ustaw samorządowych, lecz nie za cenę porzucenia tych zdobyczy, które już posiadają samorzady niektórych dzielnic. W projektach nie uwzględniono potrzeb Pomorza. Ustawa o gminie wiejskiej jest przywilejem dla włościanstwa. Piastowcy chcą wprowadzić dyktaturę chłopską w gminach, czemu N.P.R. musi się przeciwstawić. Pomimo wszelkich braków, jeżeli będzie dobra wola, ustawy mogą być szybko uchwalone.

Pos. Wojciuk (komunista) mazywa ustawy „wynikiem cynicznego hakatyzmu”, a wogóle kompromis między prawicą a lewicą, jego zdaniem, został zawarty kosztem biednych chłopów, zwłaszcza ukraińskich i białoruskich.

Sprawa odroczenia wyborów w Małopolsce Wschodniej.

Na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej pos. Kozłowski złożył sprawozdanie o wnioskach Zw. Lud. Nar., zmierzających do odroczenia terminu wyborów do ciał samorządowych w woj. Małopolski Wschodniej i na Wołyniu. Mówca wywodzi, że zarządzenie wyborów na podstawie starej austriackiej ustawy wyborczej doprowadziło w skutkach do nieproporcjonalnego wzmocnienia reprezentacji ludności ruskiej i żydowskiej w radiach gminnych.

Pos. Pragier (P. P. S.) oświadczył, iż rząd, który wszedł na drogę wprowadzenia starych austriackich przepisów wyborczych, które dopuszczają szwindle i matactwa wyborcze, sam wpadł w te sieci. Dlatego też P. P. S. bojkotuje takie wybory.

Pos. Pawłowski (Str. Chł.) bronił stanowiska rządu.

Pos. Schiper dowodził, że żydzi w wyborach w Małopolsce nie zyskują, przeciwnie tracą, bo ich celem jest doprowadzenie do zgodnego współżycia wszystkich narodów.

W głosowaniu większością głosów uchwalono rezolucję posła Kozłowskiego, wzywającą rząd do wstrzymania wyborów samorządowych w woj. wschodnich, a więc w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu, a to ze względu na to, że na porządek obrad Sejmu wchodzi nowe ustawy samorządowe.

Wojskowym odmówiono prawa wybierania do samorządu.

W dniu 6. VII. b. r. pod przewodnictwem posła Głównego obradowały połączone komisje konstytucyjna spraw wojskowych Sejmu. Jednomyslnie w trzech czytaniach przyjęto obie ustawy, dotyczące praw wojskowych co do wyboru do ciał ustawodawczych i samorządowych. Oficerowie zachowują prawo wybieralności do ciał ustawodawczych, natomiast przez cały czas czynnej służby nie mają prawa wybieralności ani wybierania do przedstawicielstw samorządowych w województwie, powiecie i gminie. To samo dotyczy szeregowych, a rzecz prosta, i podoficerów zawodowych.

ZJAZD HIGJENISTÓW W POZNANIU.

W dnia 28, 29 i 30 czerwca r. b. odbył się V. Ogólny Zjazd Higjenistów Polskich w Poznaniu. Tematem obrad zjazdu były dwie sprawy: sprawa mieszkaniowa i organizacja działalności samorządów powiatowych w dziedzinie zdrowia publicznego. Ścisłej mówiąc chodziło

tu o rozstrzygnięcie sprawy, czy lekarz powiatowy winien być urzędnikiem państwowym, czy też samorządowym.

Zjazd rozpoczął się dn. 28. VI. r. b. uroczystym nabożeństwem w kościele Farnym, poczem o godz. 9.30 nastąpiło otwarcie obrad w auli Uniwersytetu Poznańskiego — wobec zaproszonych władz. Po przemówieniu delegatów przystąpiono do wygłaszania referatów z dziedziny mieszkaniowej, następnie zaś odbyła się dyskusja.

W drugim dniu zjazdu wygłoszono następujące referaty, dotyczące samorządów powiatowych:

1. dr. Józef Polak — a) O środkach poprawy stanu sanitarno-kulturalnego samorządów, b) O organach lekarskich zdrowia publicznego w samorządach powiatowych i miejskich — był to referat zbiorowy Biura Zjazdów, Związku Miast Polskich i Warsz. T-wa Higienicznego;

2. dr. Henryk Le Brun — Działalność powiatowych związków komunalnych w dziedzinie zdrowia publicznego;

3. dr. Stanisław Szerzeński — Samorząd a sanitariat.

Referat dr. J. Polaka zmierzał do wykazania, że jeśli samorzady powiatowe mają wykonywać swe obowiązki w dziedzinie zdrowia publicznego i jeśli mają być odpowiedzialnymi za swą działalność w tym kierunku, to muszą posiadać odpowiednie kompetentne organa w swym rozporządzeniu, naczelnym zaś kompetentnym organem zdrowia publicznego musi być lekarz należycie w higienie publicznej uzdolniony. W referacie tym podano również motywy, dla czego organem wykonawczym samorządu w dziedzinie zdrowia publicznego winien być lekarz samorządowy, a nie lekarz powiatowy, będący urzędnikiem państwowym. *)

Dr. H. Le Brun przedstawił w swym referacie obecną działalność powiatowych związków komunalnych w dziedzinie zdrowia publicznego, oraz wykazał rezultaty, osiągnięte na tem polu.

Dr. S. Szerzeński wystąpił przeciw powierzeniu spraw sanitarnych samorządom powiatowym, twierdząc, „że samorząd jest jeszcze na tyle niedojrzały, że nie może być mowy o przekazywaniu samorządom w szczególności spraw sanitarnych“, bowiem „przeciętny dzisiejszy członek Sejmiku, a ci stanowią znaczną większość, prędzej zrozumie potrzebę pobudowania szosy lub jakiegoś mostku na drodze niż potrzebę zaopatrzenia ludności w dobre studnie, racjonalnie urządzone ustępy, zabezpieczenie położeń w odpowiednią i racjonalną opiekę etc.“ Dlatego też „samorząd powiatowy musi mieć niestety jeszcze przez wiele lat narzuconego kierownika z ramienia Państwa, w szczególności w dziedzinie administracji sanitarnej“.

Nad powyższymi referatami wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Lekarze powiatowi, licznie reprezentowani na Zjeździe w stosunku do znikomej liczby przedstawicieli samorządów — występowali ostro przeciw utworzeniu organów samorządowych do wykonywania spraw w dziedzinie zdrowia publicznego. Z drugiej strony przedstawiciele związków samorządowych odpierali niesłuszne zarzuty w sprawie bezczynności samorządów powiatowych w dziedzinie zdrowia publicznego, posługując się dowodami rzeczowemi, uzyskanemi na podstawie

opracowanej w tym celu ankiety. Wreszcie wybrano komisję, złożoną z 20 osób, której zadaniem było uzgodnić licznie zgłoszone wnioski w tej kwestji, po długich dyskusjach doszło też do jednogłośniego przyjęcia następujących rezolucyj:

1. Propaganda zdrowia publicznego.

Jednym z najważniejszych zadań winna być propaganda zdrowia publicznego w urzędach gmin miejskich i wiejskich oraz wydziałach powiatowych. W tym celu należy powołać do współpracy stowarzyszenia społeczne.

2. Fachowi urzędnicy.

Posiadanie fachowych urzędników zdrowia w każdym wydziale powiatowym i w każdym mieście wydzielonym w osobną jednostkę winno być dla tych urzędów obowiązujące.

3. Kierownictwo akcji sanitarnej.

Kierownictwo akcji sanitarnej w powiecie lub mieście wydzielonym winno być powierzone jednemu lekarzowi, wyposażonemu jednocześnie w pełnomocnictwa samorządowe i rządowe z tem, że mianowanie i zwolnienie takiego lekarza będzie się odbywało na podstawie porozumienia władz samorządowych i państwowych.

4. O stanowisko inżyniera sanitarnego.

Zdając sobie sprawę z tego, że w wielu zagadnieniach higieny publicznej lekarze sanitarni nie mogą być kompetentni, oraz uwzględniając ogromne zaniedbanie naszego kraju pod względem urządzeń sanitarnych i utrzymania ogólnego stanu sanitarnego, V. Zjazd Higienistów Polskich uważa za konieczne, aby wydz. zdrowia w wojewódzkich urzędach posiadały stanowisko inżyniera sanitarnego. Uwzględniając potrzebę powołania do udziału w państwowej i samorządowej służbie zdrowia inżynierów sanitarnych, V. Zjazd Higienistów Polskich uważa za konieczne, aby przy centralnych władzach powstał specjalny wydział inżynierji sanitarnej, któryby objął nadzór i kierownictwo nad całokształtem spraw w całym Państwie.

5. Subwencje dla szkół pielęgniarek.

Zważywszy, że nieliczne w Polsce wyższe szkoły pielęgniarek, dostarczające samorządom wyszkolonego personelu lekarskiego, jako pielęgniarek na stacjach opieki nad matką i dzieckiem lub też pielęgniarek - wywiadowczyń w przychodniach przeciwgruźliczych, higienistek szkolnych i t. p. walczą z trudnościami finansowemi i dlatego nie rozwijają się należycie, V Zjazd Higienistów Polskich apeluje do wszystkich samorządów powiatowych i miejskich, o udzielanie corocznych wydatnych subwencji dla tych szkół i przyczynienia się w ten sposób do szybkiego ich rozwoju, który jest niezbędny w interesie własnym.

6. Kształcenie gospodarcze dziewcząt.

Zjazd Higienistów Polskich stwierdza konieczność zaprowadzenia we wszystkich szkołach żeńskich specjalnego działu gospodarstwa domowego, celem przygotowania dziewcząt do oszczędnego i racjonalnego prowadzenia gospodarstw domowych.

Powyższe rezolucje przyjęto jednogłośnie na plenarzem posiedzeniu Zjazdu dnia 30. VI. 1927 r. Nadto zjazd przyjął szereg rezolucji w sprawach mieszkaniowych.

*) Referat wydrukowany został w całości w n-rze 25 „Samorządu“ z r. b.

Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego urządziło podczas Zjazdu wystawę, ilustrującą działalność samorządów powiatowych w dziedzinie zdrowotności, na którą składały się fotografie urządzeń szpitalnych i gmachów, lazien i ambulatorjów, oraz różne wykresy i mapy z poszczególnych powiatów. Ponadto Biuro Zjazdów opracowało 3 mapy i 1 wykres; na mapach uwidoczniono rozmieszczenie szpitali samorządowych z podaniem ilości łóżek, ilość ambulatorjów oraz przychodni przeciwgruźliczych i przeciwjagliczych w powiecie, ilość lekarzy samorządowych, ilość akuserek oraz oznaczono na mapie powiaty, przeprowadzające dezynfekcję. Wystawa ta, aczkolwiek skromna, przyczyniła się w znacznym stopniu do zaznajomienia uczestników Zjazdu z działalnością samorządów powiatowych w dziedzinie zdrowotności.

Nadto Biuro Zjazdów opracowało na podstawie ankiety o organizacji zdrowotności broszurkę, którą rozdawano bezpłatnie uczestnikom Zjazdu.

PROJEKTY PODATKU MAJĄTKOWEGO.

(H.). Do Rady Ministrów wpłynęły dwa projekty ustaw o państw. podatku majątkowym.

Pierwszy zawiera zmiany i uzupełnienia ustawy z r. 1923 o podatku majątkowym. Ogólną sumę podatku majątkowego, określoną w roku 1925 na 1 miliard złotych, zmniejsza na 407 milionów złotych. Ponieważ ściągnięto 310 milionów złotych, pozostałoby w r. 1927 do ściągnięcia 97 milionów złotych.

Od 1 stycznia 1928 miałyby obowiązywać stały podatek majątkowy, którego dotyczy drugi projekt ustawy. Wysokość jego — wedle projektu — wynosi zasadniczo rocznie 4% od czystej wartości majątku; dla majątków, których wartość nie przekracza 15 tysięcy złotych, stawka wynosi 3% z tem, że majątki o wartości nie przekraczającej 6000 zł. są wolne od podatku.

Od podatku wolne są m. in. terytorjalne związki samorządowe.

Do podatku majątkowego nie mogą być jednakże dodawane żadne dodatki samorządowe.

Ogólna wartość majątków, podlegających podatkowi, oceniona jest w projekcie na około 23 miliardów złotych, rocznie wpływy z tytułu podatku od tych majątków oceniono na przeszło 84 miliony złotych.

ZJAZD PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.

W dniach 29 i 30 czerwca b. r. obradowały w lokalu „Klubu Urzędników Państwowych” zjazdy delegatów: 1) Związku Pracowników Samorządu Powiatowego i 2) Związku Pracowników Administracji Gminnej.

Po nabożeństwie, odprawionem o godz. 9 30 w kościele Ś-go Krzyża rozpoczęto o godz. 10,45 wspólne obrady. Po zagajeniu obrad przez p. Popiołkiewicza, który zaznaczył, iż wielu delegatów nie mogło przybyć

na zjazd z powodu odbywających się właśnie wyborów do rad gminnych, powołano na przewodniczącego p. Gładą z Turka. Zjazd powitał w imieniu Min. Spr. Wewn. dyr. Weissbrod, komunikując o pracach Ministerstwa około wydania ustawy emerytalnej dla pracowników samorządowych i życząc pomyślnych wyników obrad. Następnie przemawiał p. Bak — imieniem Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego, uwypuklając doniosłą rolę pracowników samorządowych w życiu samorządu. Imieniem Zrzeszenia Samopomocy Gmin Wwiejskich, przemawiał p. Wesolowski, w imieniu Zarządu Głównego Związku Pracowników Miejskich p. Gajewski, oddziału Warszawskiego Związku p. Jarzębowski. Poza tem byli obecni na zjeździe przedstawiciele Min. Pracy i Op. Społ., Związku Urzędników Małopolskich Rad Powiatowych i prasy stołecznej.

Na wstępie p. Dratwa wygłosił referat o sytuacji ogólnej pracowników samorządowych. Mówca podkreślił nieregulowanie ustroju samorządu, uwypuklając z drugiej strony poważne wady ustaw opracowywanych w Sejmie. Mówca stwierdził wyraźną poprawę w stosunku rządu do samorządu, zaznacza jednak, iż realnych posunięć w tym kierunku jest stosunkowo mało. W zakresie pracy urzędników samorządowych, trwa poprzedni stan zasypiania papierami, z których trudno się urzędnikom wygrzebać. Z drugiej strony mówca zwraca uwagę na niezadowolnienie dotychczas sprawy poprawy bytu pracowników państwowych i samorządowych.

Referat wysłuchany był z dużym zainteresowaniem i przyjęty burzliwymi oklaskami.

Następnie p. Pacholczyk referował sprawę ubezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych, zgłaszając wniosek żądający wydania ustawy w drodze dekretu Prez. Rzplitej — przyjęty jednomyślnie przez zebranych.

Po przerwie obiadowej, zjazdu obradowały oddzielnie, przyczem pracownicy gminni powzięli uchwałę o odroczeniu sprawy połączenia związków. Zjazd pracowników samorządu powiatowego, stwierdziwszy zaskoczenie go tą uchwałą przeszedł do dalszych własnych obrad, przyjmując do wiadomości sprawozdanie Zarządu, zreferowane przez p. Dratwę. W sprawie doszkalania pracowników samorządowych Zjazd upoważnił Zarząd do dalszej współpracy z Wolną Wszechnicą Polską, pomimo pewnych braków technicznych na pierwszym kursie. Kasy Pogrzebowej postanowiono nie organizować — wobec widoków na rychłe przeprowadzenie ustawy emerytalnej, oraz poważnych trudności na jakie sprawa natrafia. W uzupełniających wyborach powołano do Zarządu p. p. Dratwę, Kopczyńskiego (obydwaj ponownie) oraz p. Gładą. Do Komisji Rewizyjnej, p. p. Typiaka, Sokoła i Gogolewską.

Z życia samorządu

SPRAWY ROLNE W SEJMIKU SOKOŁOWSKIM.

Na posiedzeniu w d. 10-m maja r. b. sejmik Sokołowski powziął następujące uchwały w sprawach rolnych:

Przymusowe ubezpieczenie ruchomości rolnych. Sejmik przyjął wniosek Wydziału Pow. aby przed definitywną uchwałą sejmiku w sprawie wprowadzenia przymusu ubezpieczeniowego ruchomości rolnych przeprowadzić stosowną propagandę wśród mieszkańców powiatu, by ten rodzaj ubezpieczeń odpowiedni spopularyzować w drodze wydania specjalnych plakatów, wezwania zreszeń i instytucji rolniczych do współpracy w tym zakresie, oraz wydania specjalnych pouczeń dla rad gminnych.

Nakłady na polepszenie budowli. Sejmik uchwalił zaciągnąć w Banku Rolnym kredyt 2 — 3 letni w kwocie 35.000 zł. i przeznaczyć tą pożyczkę na jednorazową realizację kilkoletniego planu w zakresie podniesienia hodowli. Mają więc być nabyte buhaje dla 18 stacji kopulacyjnych oraz knury dla 8 stacji.

Gwarancja dla spółdzielni „Rolnik”. Następnie Sejmik uchwalił udzielić gwarancji stowarzyszeniu rolniczo-handlowemu „Rolnik” na sumę zł. 60.000, potrzebną na zakup nawozów sztucznych i zboża siewnego.

NADZÓR NAD BUHAJAMI W POW. SREDZKIM.

Sejmik Sredzki uchwalił wystąpić, na zasadzie art. 11 ustawy z d. 28 października 1915 r., o państwowym nadzorze nad buhajami, do Ministerstwa Rolnictwa z wnioskiem o wprowadzenie tej ustawy na obszarze pow. Sredzkiego. Na ogólną liczbę 95 gmin wiejskich w powiecie za wprowadzeniem ustawy wypowiedziało się tu 90 gmin.

Projekty inwestycyjne sejmiku Sredzkiego. Sejmik przyjął następujące wnioski Wydziału Powiatowego:

1) nadwyżkę budżetową z 1925 r., w kwocie 50.000 złotych sejmik przeznacza na pożyczkę dla miasta Srody, które przystępuje w b. r. do budowy własnej elektrowni i sieci elektrycznej obejmującej nie tylko samo miasto, ale i okoliczne gminy. Pożyczka, według powziętej uchwały, ma być udzieloną na 6 od sta rocznie.

2) Sejmik postanowił zaciągnąć w Starostwie Krajowym pożyczkę w kwocie 260.000 złotych na dokończenie budowy nowej odnogi sredzkiej kolei powiatowej od Płaczek do Brodowa z odgałęzieniem do Czarnotek.

Budowa tej linii postanowioną została jeszcze w r. 1921, miano wtedy na celu zatrudnić większą liczbę bezrobotnych. Roboty ziemne wykonano w l. 1921 — 1923, zaś linię od Płaczek do Czarnotek wykończono w r. 1925 za fundusze kolei powiatowej, reszty linii na gotowej już trasie nie udało się wykończyć z powodu braku funduszy. Ponieważ obecnie Starostwo Krajowe zamierza popierać budowę kolejek, tak jak to było przed wojną, sejmik postanowił zaciągnąć pożyczkę i dokończyć całą linię.

SZKOŁA RZEMIEŚLNICZO - PRZEMYSŁOWA W WIŚNIOWCU

Pow. związek komunalny w Krzemieńcu zorganizował w nabytym przez siebie zamku w Wiśniowcu szkołę rzemieślniczo-przemysłową. O stanie i rozwoju szkoły w okresie ub. zimy złożył następujące sprawozdanie dyrektor inż. Łobodowski. Na wstępie zaznaczył, iż reorganizacja szkoły i wprowadzenie w życie całości przedłożonych na poprzednim posiedzeniu i zaakceptowanych przez Sejmik ulepszeń ustroju szkoły, nie może być uskutecznione w ciągu jednego kwartału, lecz potrzebuje dłuższego czasu, jednakże dokonane już prace w tym kierunku znacznie zbliżyły poziom szkoły wiśniowieckiej do stanu innych szkół tego typu w kraju.

W okresie sprawozdawczym: zwiększono pomieszczenie szkoły przez przystosowanie mieszkania b. dyrektora pod pomieszczenie kancelarii szkolnej kłęslarni i gabinetu zbiorów naukowych, przez co zwiększyła się liczba trzech dotychczasowych sal wykładowych o jedną (kłęslarnia). Kłęslarnię zaopatrzono w 27 składanych stołów kłęslarskich wraz z kompletem taburetów do nich, oraz sporządzono dwie tablice szkolne do sal wykładowych. Umebłowanie w całości wykonane zostało w warsztatach szkolnych, w których również własnymi środkami zrobiono: modele rysunkowe, dokompletowano gabinet fizyczny, zbiór rysunków, obrazów i tablic naukowych, modeli ślusarskich i stolarskich.

Wobec zaangażowania nauczyciela przedmiotów technicznych program w szkole został od stycznia b. r. w zupełności dostosowany do programu szkół rzem.-przem. Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W bieżącym roku szkolnym pobiera naukę 101 uczniów w 5 klasach, a m: w 2-ach klasach wstępnych (A. B.), jednej klasie I-szej łącznie dla obydwu działów, oraz w dwóch klasach drugich (dla ślusarzy i stolarzy po jednej oddzielnie).

Personel nauczycielski składa się z 10 osób z których wykłada w ciągu 102 godzin tygodniowo przedmioty teoretyczne 8 nauczycieli, 2 instruktorów stolarstwa i ślusarstwa, kieruje zajęciami praktycznymi uczniów w warsztatach. Uczniowie są chętni, tak, że przy usilnej pracy da się uzupełnić zaniedbanie w postępach spowodowane brakami dotychczasowej organizacji szkoły. Reorganizacji pracy w warsztatach w okresie sprawozdawczym nie podejmowano, pozostawiając prace te na przyszłość. W związku z działalnością warsztatów stolarskich daje się bardzo odczuwać przy nich brak suszarni drzewa, który wpływa ujemnie na jakość wyrobów szkolnych warsztatów stolarskich. Brak ten zostanie usunięty po rozmieszczeniu warsztatów.

Bursa mieści się obecnie w dwóch świeżo odremontowanych salach zamkowych. Uskuteczniło powiększenie bursy o jeden pokój, pozwoli na umieszczenie w niej uczniów projektowanej do otwarcia szkoły rolniczo-ogrodniczej. Uzupelnienie umebłowania pomieszczenia bursy wykonuje się obecnie w warsztatach szkolnych. Celem ułatwienia uczniom nabywania niezbędnych im przyborów szkolnych, zwłaszcza drogiego przyborów kreślarskich, otworzony został uczniowski sklepik przy szkole, który po otrzymaniu z Wydziału Powiatowego 300 zł. tytułem zwrotnej bezprocentowej pożyczki, zaspakaja potrzeby uczniów po cenie przystępnej, sprzedając przybory szkolne i kreślarskie po cenie rzeczywistych kosztów bez zarobku.

Jednym z najbardziej hamujących rozwój i należyte funkcjonowanie szkoły objawów, jest ubóstwo większości uczniów; brak środków u ich rodziców powoduje zaległości w uiszczaniu opłat przedewszystkiem za utrzymanie w bursie.

Nawiązując do ustnego sprawozdania traktującego o ciężkim położeniu materialnem uczniów nieotrzymujących stypendjów z gmin, zaznacza dyrektor, iż celem zaradzenia temu byłoby najwięcej odpowiedniemu utworzenie przy szkole komitetu rodzicielskiego dla niesienia pomocy uczniom szkoły. Zorganizowanie komitetu takiego natrafia dotąd jeszcze na duże trudności.

DZIAŁALNOŚĆ SEJMIKU ZAWIERCIAŃSKIEGO NA POLU PODNIENIA ROLNICTWA.

Przy podziale powiatu Będzińskiego, powiat Zawierciański objął czysto rolniczą część, to też władze jego doskonale zdają sobie sprawę, że od stanu rolnictwa zależy przyszłość tego powiatu.

Już wojewoda Manteuffel na uroczystości poświęcenia Starostwa wspominał, iż interesy tej części powiatu Będzińskiego nie mogły być należyście uwzględniane, ze względu na odrębny charakter od sąsiedzi.

Tam dominującą rolę odgrywał przemysł, zaś rolnictwo było tym zapomnianym kopcuszkim, dopiero w ostatnich latach, zwrócono nań baczną uwagę i zaczęto poważnie myśleć nad jego podniesieniem.

Wydział Powiatowy w Zawierciu sprawę podniesienia rolnictwa uważał jako jedno z najważniejszych swych zadań. Utworzono instruktorjat rolny, z którego ma się rozchodzić wiedza fachowa po wszystkich gminach i wioskach.

Dwumiesięczny okres istnienia nowego powiatu jest zbyt krótkim, aby można było całą akcję uruchomić. Należy jednak wspomnieć o szeregu pogadankach, wygłoszonych po gminach i wioskach, traktujących o używaniu nawozów sztucznych, o uprawie ziemi, odwodnieniu gruntów, hodowli zwierząt, jak osiągnąć większy zysk z doboru nasion i dostosowaniu ich do gleby, wreszcie o spółdzielczości. Założono poletka w 15-stu punktach z nawozami sztucznymi, aby tym sposobem zaoszczędzić tysiące a może nawet dziesiątki tysięcy złotych wyrzuconych na marne przez nieumiejętne stosowanie nawozów. Zorganizowano i uruchomiono spółdzielnię mleczarską w Brudzowicach, która zaczyna się dobrze rozwijać, a która będzie podstawą dla rozwoju okolicznej hodowli. Sprawy melioracji mają dla powiatu wielkie znaczenie, setki mórg pól i łąk

leży bez użytku, to też instruktorjat z całą energją zabrał się do pracy w tym kierunku i pchnął ją znacznie naprzód, a przykładem może służyć wieś Jastrząb, gdzie rowami o przestrzeni 1.500 m. b. porznięto pola i łąki, przysparzając wsi setki metrów dobrego siana i podnosząc znacznie wydajność pól. W ostatnich czasach przystąpiono do opracowania urządzeń gospodarstw komasującej się wsi Krzemienda, gdzie mają być pobudowane gnojownie cementowe na co gospodarze otrzymali subsydjum w postaci 74 beczek cementu, zakupionego częściowo przez Sejmik Będziński i Zawierciański. Ponadto przeprowadzono lustrację kilkudziesięciu gospodarstw, wskazując na miejscu rolnikom błędy i dając wskazówki co do poprawy swoich warsztatów.

Plan pracy na rok bieżący ściśle jest związany z budżetem uchwalonym przez Sejmik, w którym na rolnictwo i weterynarię

przeznaczono zł. 109.653 gr. 73. Najbliższy okres czasu będzie wykorzystany na założenie spółek wodnych i osuszenie łąk rowami otwartymi, a w kilku gminach jak: Rudnik Wielki, Poraj, Mierzęcice, Koziegłówek, ludność już oczekuje na wskazówki, aby mógł przystąpić do wykonania zamierzonych prac. Drugą bardzo ważną rzeczą to jest zorganizowanie przynajmniej dwóch stacji czyszczenia nasion i przygotowanie gruntu pod dwie spółki mleczarskie, które na jesieni zostaną uruchomione. Sprawa nieużytków, których jest w naszym powiecie bardzo duży procent musi być w tym roku energicznie ujęta, aby choć częściowo bezużyteczne obszary zalesić.

Sprawy rolne w ostatnich czasach znacznie prędzej posuwają się naprzód, dzięki zrozumieniu ludności, która mając zaufanie do prac Sejmiku, zwraca się o pomoc i wskazówki.

K o m u n i k a t y

KURSY ROLNICZE IM. STANISŁAWA STASZYCA.

W połowie czerwca odbył się II Zjazd uczestników Kursów Rolniczych im. St. Staszycy. Część uczestników tych Kursów, pobierających w ciągu 2 semestrów naukę drogą korespondencji, zjeżdża się corocznie w powyższym terminie w Warszawie, by nawiązać osobisty kontakt z kierownictwem i wykładowcami, by uzupełnić studia teoretyczne przez pokazy i zwiedzania, by wreszcie przystąpić do (nieobowiązkowych) ustnych egzaminów. Tym razem Zjazd był liczniejszy — wzięło w nim udział 45 uczniów a do egzaminu przystąpiło 20-tu. W ciągu 5 dni uczestnicy Zjazdu Zwiedzili Warszawę ze szczególnym uwzględnieniem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa i pracowni maszynoznawczej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego; wzięli udział w 3 pokazach chemicznych, urządzonych specjalnie przez prof. Wł. Michałskiego w Seminarjum nauczycielskim im. E. Orzeszkowej i obejrzeli położone w obrębie miasta ciekawe gospodarstwa w Rakowcu oraz w Bródnie, oprowadzani przez dyrektora „Agrilu” dr. Jerzego Kleina. Dwie wycieczki zamiejskie objęły Wilanów (park, pałac, gospodarstwo rolne i hodowla nasion firmy „Granum”) oraz wzorowe gospodarstwo małorolne pp. Karczewskich w Borowinie pod Brwinowem i zakłady naukowe w Skierniewicach (Szkoły Gł. Gosp. W.). Jeden z wieczorów uczestnicy Zjazdu spędzili w Teatrze Narodowym, a ostatni — w Dolinie Szwajcarskiej na wieczornicy, gdzie skromną biesiadę pożegnalną poprzedził odczyt o Słowackim, wygłoszonym przez p. Zdzisława Rojkiewicza. Zjazdy podobne, poza ważnym ułatwieniem pracy na Kursach, poza korzyścią dla uczestników — na polu czysto zawodowym, mają zatem znaczenie ogólnokulturalne, zwłaszcza jeżeli się zważy, że większość uczniów, pochodząca z odleglejszych zakątków niedawno zjednoczonej Rzeczypospolitej, nie znała dotąd stolicy.

Z KASY EMERYTALNEJ PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.

W ciągu pierwszego półrocza 1927 r. liczba członków ubezpieczających wzrosła z 25 do 38, członków ubezpieczonych z 150 do 211. W liczbie 38 członków ubezpieczających jest 8 Magistratów, 17 Wydziałów Powiatowych i 10 gmin wiejskich.

W stadium przeprowadzania formalności: zgłoszenia jest 15 Związków Komunalnych.

Kapitał emerytalny na 1. I. r. b. wynosił złotych 176.025.23, stan finansowy instytucji w chwili obecnej obrazuje następujące zestawienie:

<i>Aktywa.</i>	
Kasa i Banki	zł. 10.998 06
Papiery proc.	„ 10.008.36
Weksle	„ 222.222.63
Weksle protest.	„ 2.530.00
Ruchomości	„ 523.25
Koszty administracyjne w tem Rada i Zarząd	„ 8.540.87
Opłaty Stemplowe	„ 1.009.42
Dłużnicy	„ 3.525.45
	zł. 259.408.06
<i>Passywa.</i>	
Kapitał emerytalny	zł. 217.047.43
Kapitał specjalny	„ 18.666.24
Procenty i prowizje	„ 14.404.86
Różnice kursu	„ 5.881.15
Sumy przechodnie	„ 1.408.39
	zł. 259.408.06

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Biblioteki publiczne

Sprawa bibliotek publicznych stała się dzięki akcji Komitetu propagandy czytelnictwa od niedawna sprawą aktualną. Podjęcie tej akcji było koniecznością wobec katastrofalnego wprost upadku czytelnictwa i opłakanego stanu naszych bibliotek publicznych.

Książka jest droga i nie każdy może sobie pozwolić na jej kupienie; przyzwyczajamy się uważać ją za zbyt kosztowny jedynie na podarunek imieninowy, a nie za przedmiot pierwszej potrzeby, za konieczny wydatek w budżecie miesięcznym.

Nie oto jednak chodzi, żeby książek jaknajwięcej kupować, chodzi o to, żeby je jaknajwięcej czytać. Chodzi oto, by książka dotarła do każdego, ażeby każdemu rozstrzegła jego wątpliwości, zapoznała z nowymi wynalazkami i postępem wiedzy, na koniec, — żeby stała się jego rozrywką i najwierniejszym przyjacielem. O ile wówczas podniósłby się poziom ogólnego wykształcenia, jakby zmieniły się warunki życia.

Że rozszerzenie czytelnictwa da się jedynie osiągnąć przez bibliotekę — rzecz to powszechnie wiadoma. Niestety, rozwój bibliotek publicznych posunął się u nas z taką beznadziejną powolnością, napotyka na takie wielkie trudności i brak zrozumienia doniosłości sprawy — że niezbędnem się staje rozważenie tej sprawy przez czynniki, od których zależy naprawa istniejących stosunków. Przedewszystkiem więc musimy zdać sobie sprawę z tego, do czego dążymy i zastosować odpowiednie metody działania.

Celem będzie stworzenie sieci bibliotek gminnych w całym kraju tak, aby każdy miał dostęp nominalny i faktyczny do księgozbioru biblioteki, niezależnie od tego czy mieszka na wsi, w mieście lub miasteczku. Książka musi docierać do najodleglejszych zakątków i pobudzać tam leniwe tętno życia.

Biblioteka stać się powinna ośrodkiem skupiającym wszelkie poczynania oświatowe i społeczne i na niej winny się opierać instytucje oświatowe.

Ażeby ten cel osiągnąć, należy przedewszystkiem ufundować na trwałych podstawach byt bibliotek publicznych.

Jak skutecznie przeprowadzić organizację bibliotek, a przedewszystkiem jakie czynniki są do tego powołane? Nie ulega wątpliwości, iż może to nastąpić jedynie przy zgodnej współpracy czynników społecznych, rządowych i samorządowych.

Tylko przy współdziałaniu tych trzech czynników akcja rozbudowy sieci bibliotek publicznych — może dać zadawalające rezultaty. Najważniejsze jednak zadanie spada tu na samorządy, w zakresie działalności których leżą sprawy oświaty pozaszkolnej. Gmina wiejska i miejska musi dać podstawy istnienia biblioteki publicznej.

Państwo winno unormować w drodze ustawodawczej organizację bibliotek, musi również przyjść z pomocą w ich tworzeniu, musi kontrolować pracę, wysyłając odpowiednio wykształconych instruktorów i t. d.

„Ustawodawstwo biblioteczne, dążąc do udostępnienia świata myśli jaknajszerszym warstwom społecznym i do wzmoczenia i pogłębienia zapomocą książki uświadomienia obywatelskiego i kultury narodowej, jest wyrazem rozumnej i planowej polityki oświatowej, opartej na zdrowych demokratycznych podstawach“.*).

Daleką drogę przejść musi państwo polskie, doganiając inne, gdzie wiele zostało już zrobione w tym zakresie.

Już w połowie XIX wieku mianowicie w 1850 r. Anglja i Stany Zjednoczone uchwalają pierwsze ustawy biblioteczne, które uprawniają gminy do uchwalania specjalnego podatku bibliotecznego na żądanie pewnej ilości wyborców.

Od tego czasu ustawodawstwo szło stale wielkimi krokami naprzód, ogarniając po wojnie światowej cały szereg nowych państw.

Ameryka jednak w dalszym ciągu kroczy na czele pod względem swego ustawodawstwa. Zdobywa się na tak wielki wysiłek finansowy, iż przeciętnie na mieszkańca wypada *jeden dolar* rocznie podatku bibliotecznego.

Nikt się nie ludzi, iż tak wysokie opodatkowanie da się przeprowadzić i w Polsce, i że sprawę zorganizowania sieci bibliotek publicznych da się załatwić od ręki bez długotrwałych wysiłków. Niejeden może pomyśleć: nie czas wam myśleć o bibliotekach kiedy nie mamy dobrych dróg i szos, kiedy nie mamy potrzebnej ilości szkół, kiedy tyle dziedzin w zakresie gospodarki samorządowej jest zaniedbane. Takie twierdzenie jest zupełnie niesłuszne. Dobre szosy i mosty, szpitale, przytulki i szkoły zbudujemy prędzej, gdy zorganizujemy dobre biblioteki publiczne, bo ogół obywateli będzie wtedy bardziej oświecony i pracich będzie wydatniejszą.

Ustawodawstwo biblioteczne zostało wprowadzone za przykładem krajów anglo-saksońskich w następujących krajach: Czechosłowacja w 1919 r.; Bułgarja w 1920 r.; Belgja — 1921 i Danja w 1922.

W Polsce były już próby ustawodawczego unormowania sprawy bibliotek. W 1921 roku był opracowany przez grono oświatowców „projekt ustawy o obowiązku utrzymywania początkowych kursów dla dorosłych i bibliotek powszechnych“. Projekt był już nawet uchwalony przez Radę Ministrów i wniesiony w tymże roku do Sejmu, dotychczas jednakże nic o nim nie słyhać. Minęło już od tej chwili sporo czasu i potrzebaby obecnie opracować nową ustawę, w której by się wzięło pod uwagę doświadczenie kilkakrotnie wymienionych państw. Dlatego też koniecznym jest dokładne przestudjowanie ustaw, które najbardziej nadają się do zastosowania w naszych warunkach. Porównanie tych ustaw, oraz rozejrzenie się w skutkach ich wykonania, ocena praktyki i doświadczeń — oto najpilniejsze zadanie, które stoi przed czynnikami rozumiejącymi doniosłość sprawy tworzenia bibliotek publicznych.

*) W. Dąbrowska. „Ustawod. biblioteczne i jego wartość życiowa“. Przegląd Księgarski.

Głos tu mają w pierwsze j linji — poza bibliotekarzami — związki samorządowe, prowadzące u siebie biblioteki publiczne i pracownicy samorządowi.

Dotychczas nie istnieje nigdzie spis bibliotek prowadzonych przez samorządy; nie wiemy jak one się rozwijają, po jakich kroczą drogach. Jednak samorządy zajmują się już tą sprawą. Przykład sejmiku Garwolińskiego i wielu innym wskazał drogę. A nie brak też innych poczynań. Pozwolę sobie przytoczyć wzmiankę o otwarciu biblioteki w Radoszycach w dn. 27 marca r. b. „Biblioteka w Radoszycach jest piątą z rzędu biblioteką gminną, założoną przez wydział powiatowy, który pozatem sybsyduje w

dwóch gminach biblioteki prywatne i prowadzi bibliotekę centralną do użytku nauczycielstwa i oświatowców. Rada szkolna powiatowa ze swej strony uwzględnia w budżetach gminnych biblioteki szkolne i tym sposobem zapas książek dla użytku ludności i szkół w powiecie systematycznie wzrasta, dochodząc już w 17 gminach wiejskich do 8.000 książek”.

Wysiłki takie zostały uczynione w niejednym powiecie. Trzeba tylko istniejące skoordynować, a tam gdzie ich niema, dać bodziec do rozpoczęcia pracy.

I. Filipkowska - Semplińska.

Wykonywanie wyroków sądowych przez organa gminne

Sprawa ściągania kar pieniężnych i kosztów sądowych w postępowaniu karnym, oraz wykonywanie wyroków sądów pokoju, w sprawach cywilnych na obszarze b. zaboru rosyjskiego przez organa gminne, w myśl obowiązujących obecnie przepisów, nasuwała wątpliwości prawne co do istnienia w tym względzie obowiązku organów samorządu miejskiego oraz zastrzeżenia rzeczowe związków komunalnych ze względu na przeciążenie gmin wspomnianymi czynnościami. Zwłaszcza miało to miejsce od czasu wydania przez Ministerstwo Sprawiedliwości zastrzeżenia, w którym zlecono sądom, aby czynności ściągania kar pieniężnych i kosztów sądowych powierzane były zasadniczo organom gminnym, a tylko wyjątkowo organom policji państwowej.

W zasadzie wykonywanie wyroków sądowych należy do organów wymiaru sprawiedliwości, a tylko wyjątkowo, w braku tych organów, spełniać powinny te czynności inne organa, jako to: organa policji państwowej i organa gminne.

W praktyce, przy niedostatecznej liczbie komorników, przeważna część tych czynności spada na organa gminne i policję państwową. Ze względu na odmienną obecnie organizację policji państwowej, podnoszone były pod adresem Ministerstwa Sprawiedliwości przez zainteresowane czynniki żądania, aby zwolniono organa policji państwowej od wspomnianych obowiązków. Pozostałyby zatem, jako organa zastępcze, organa gminne.

Jest w interesie ludności, aby kary i opłaty sądowe ściągane były przez organa gminne, a nie przez komorników, a to ze względu na znaczne koszty egzekucyjne, jakie wynikają z działalności komorników. Ale zadania wspomniane obciążają znacznie finansowo gminy, gdyż muszą one zatrudniać liczny personel dla wykonania tych

czynności i dlatego wysuwane były żądania, aby zwolnić także gminy od rzeczonych obowiązków.

Ministerstwo Sprawiedliwości, licząc się z temi trudnościami, opracowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, który normuje sprawę ściągania kar pieniężnych i kosztów sądowych w postępowaniu karnym, oraz wykonywanie wyroków sądów pokoju w sprawach cywilnych na obszarze b. zaboru rosyjskiego w następujący sposób:

Wprowadza się zasadę, że kary pieniężne i koszty sądowe w postępowaniu karnym ściągać powinni tylko komornicy, gdy chodzi o kwoty ponad 500 złotych, zaś organa policji państwowej względnie organa gminne (wiejskie i miejskie) ściągać powinny kary pieniężne i koszty sądowe, gdy chodzi o kwoty poniżej 500 złotych, z tem jednak, że o ile chodzi o kwoty od 100 do 500 złotych, te ostatnie organa ściągają kary pieniężne i koszty sądowe tylko wówczas, gdy w danej miejscowości niema komornika. Pozatem przewiduje projekt możliwość zwolnienia organów policji państwowej od rzeczonych obowiązków, a to w drodze osobnych rozporządzeń na obszarze poszczególnych gmin lub powiatów. Wyroki w sprawach cywilnych wykonywać mają według projektu zasadniczo komornicy, a tylko w drodze wyjątku organa gminne miejskie lub wiejskie.

Organa policji państwowej są wyłączone od wykonywania wyroków w sprawach cywilnych.

Celem finansowego odciążenia gmin, wprowadza projekt prawo pobierania przez gminy wynagrodzeń za rzeczzone czynności, których wysokość określona została na 5% egzekwowanej sumy, nie mniej jednak niż 5 złotych.

K.

Z GMIN

POMYŚLNY ROZWÓJ SZKOLNICTWA POWSZECHNEGO W ŁODZI. Łódź, która pierwsza z pośród miast polskich podjęła planowe wysiłki, zmierzające do realizacji wielkiego dzieła tworzenia szkolnictwa powszechnego w najszerszym tego słowa znaczeniu — nie ustaje w wysiłkach nad rozwojem zapoczątkowanego przez samorząd łódzki dzieła.

2180 szkół powszechnych w Łodzi ustępuje tylko Warszawie, mieście o podwójnie większej liczbie ludności, która ostatnio jeszcze przysyłała do Łodzi swych działaczy i instruktorów oświatowych dla zapoznania się z fachowymi metodami pracy oświatowej w szkołach powszechnych. Sal wykładowych posiada Łódź w budynkach własnych 161, w lokalach wynajętych — 778, ogó-

tem 939. Koszt budowy 8 gmachów szkolnych wyniósł około 5 milj. zł., z czego z zasłku Skarbu Państwa tylko około miliona. W całym okręgu łódzkim uczy się w szkołach powszechnych 307,283 uczniów, z czego 297,556 przypada na powszechne szkoły publiczne, reszta zaś na prywatne.

NOWE STACJE HIGJENY ZAPOBIEGAWCZEJ. Dotychczas czynnych jest w Warszawie 6 stacji higieny zapobiegawczej, mianowicie w Mokotowie, przy ul. Puławskiej, na ul. Górnośląskiej, Spokojnej, w Marymoncie, na Lesznie i na Nowym Bródnie.

Niebawem rozpocznie się budowa siódmej stacji higieny zapobiegawczej na Grochowie, przy ul. Grochowskiej Nr. 34, kosztem 200.000 zł. Budynek ten będzie specjalnie przystosowany do potrzeb stacji. Nowa stacja obsługiwać będzie Pragę i Grochów.

Następne stacje otwarte będą na Woli i na Ochocie. Największą trudność stanowi tu jednak brak odpowiednich lokali.

Z WYSTAWY SZKÓŁ POWSZECHNYCH. W Warszawie odbyła się pierwsza w Polsce wystawa prac szkół powszechnych w nowowyprowadzonym gmachu szkolnym przy ul. Bema Nr. 76, na Woli. Wystawę zwiedziło 30 tysięcy osób, w tem przeważnie młodzież wszystkich szkół, nauczycielstwo, zjazd kuratorów, wydziałka nauczycielstwa czechosłowackiego, przedstawiciele państw obcych i cały szereg osób, którym szkolnictwo powszechne leży na sercu.

W ogólny podziw wprowadzają przedewszystkiem prace dzieci w przedszkolu oraz ich postępy. Potem godne uwagi są działy humanistyki, przyrody, geografji, wykresów, działy robót kobiecych, kooperatywy, samorządy szkolne, działy kulturalno-rozrywkowy, wreszcie kulinarny, w którym potrawy przyrządzają i obsługują goście uczennice klas VI i VII.

NOWOCZESNY OTWOCK. W Otwocku widzimy ogromny wysiłek i isticie amerykańskie tempo wykonywanych inwestycji. W jednym roku 1926 założono w Otwocku miejski park uzdrowiskowy z placami tenisiowymi, rozbudowano elektrownię miejską, ułożono szereg chodników na ulicach, kontynuowano budowę gmachu szkolnego, rozpoczęto budowę dwupiętrowego domu mieszkalnego dla pracowników miejskich i nabyto rzeźnię.

Z funduszy pożyczki Ulenowskiej zaprojektowano budowę wielkiego domu uzdrowiskowego z czytelnią, biblioteką, salą koncertową, restauracją, inhalatorją, hydro i elektroterapią, łaźnią i kąpielami mineralnymi. Koszt budowy wyniesie około 100.000 dolarów. Z szeregu nowych inwestycji, najważniejszą jest budowa hali targowej, mającej według projektów kosztować 700.000 złotych.

W zakresie szkolnictwa posiada Otwock dwie 7-mio oddziałowe szkoły powszechne, ochronkę i miejskie 8-mio klasowe gimnazjum koedukacyjne.

UDZIAŁ SEJMIKU BRZEZIŃSKIEGO W BIALSKIEJ SPÓŁCE DROGOWEJ. Sejmik Brzeziński uchwalił zgodnie z wnioskiem Przewodniczącego kwotę wstawioną do preliminarza z tytułu udziału Sejmiku w budowie drogi Zgierz — Piątek prowadzonej przez Bialską Spółkę Drogową. Udział ten Sejmik określa zgodnie z wnioskiem Wydziału w wysokości 25% rzeczywistych kosztów budowy, która to suma według preliminarza Spółki wynosić będzie około zł. 19700.—.

UDZIAŁ GMIN POW. BRZEZIŃSKIEGO W PODATKACH DROGOWYCH. Sejmik wstawianą do preliminarza kwotę podniósł do sumy zł. 44.740 — przez zwiększenie pozycji udziału gminy Łaznów w podatku drogowym do kwoty zł. 1500 — oraz gm. Będków do kwoty zł. 5000.—.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 7 VII. 1927).

1 dol. St. Zjedn. = 8,91 i pół. — do 8,89 zł.

100 frank. szwajc. = 172,20 — do 171,77 zł.

1 funt szterl. = 43,45 — do 43,95 zł.

100 frank. franc. = 35,04 — do 34,95 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

W dn. 7. VII 1927 r.: Warszawa:

Zyto kongresowe — 53,35 zł.

Pszonica — 57,00 zł.

Owies — 43,00 zł.

Jęczmień brqw. — 48,00 zł.

NABIAŁ.

W dn. 7. VII 1927 r.: Warszawa:

Mleko niezbierrane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,36 zł. w detalu 0,40 zł.; steryliz. butelka ca 400 gr. — 45 gr.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 5,6 zł.; mleczarskie deserowe II gat. zł. 5; mleczarskie solone 4,40 zł. oselkowe 4,20 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja: świeże gwarantowane po 15 gr. za sztukę.

Śmietana: 25% tłuszczu 3,00 zł. za 1 kg.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Urząd gm. Prokocimskiej zapytuje:

1) do jakich władz i w jaki sposób należy się zwrócić o zezwolenie na uruchomienie targów w drugim dniu tygodnia (dotąd targi odbywają się tylko raz w tygodniu), 2) czy urząd gminny jest obowiązany do ściągania państwowych podatków: przemysłowego, dochodowego, i gruntowego od jednostek indywidualnych w/g wykazów nadsyłanych przez urząd skarbowy.

Odpowiedź: 1) Sprawa targów gminnych została świeżo uregulowana w rozporządzeniu Prez. Rzpl. z dn. 7 czerwca b. r. (Dz. Ust. Nr. 53, poz. 468), rozporządzenie to wejdzie jednak w życie dopiero 15.XII b. r. Na razie zatem obowiązują w tym względzie przepisy dotychczasowe wedle których, odpowiednią uchwałę rady gminnej z uzasadnieniem potrzeby targów należy w drodze służbowej skierować do województwa.

2) Obowiązek wykonywania wszelkiego rodzaju postępowań egzekucyjnych oraz nadzór nad prawidłowym wykonaniem wszelkich powinności skarbowych należy — w myśl art. 289 ustawy ros. o pod. bezpośr. (T. V. Zb. Pr. Ros. wyd. 1903 r.) do wójta gminy. Z płatników indywidualnych ściągają podatki organa służbowe.

2. *Pytanie:* Magistrat m. Biłgoraja zapytuje, czy Magistraty są obowiązane wykonywać orzeczenia karnosądowe i ściągać grzywny, wymierzone przez sądy.

Odpowiedź: Szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie zamieszczone zostały w N-rze 23 „Samorządu” (patrz odpowiedź na pytania l. l. 2 i 4, str. 395 i 396).

3. *Pytanie:* Urząd gm. Poraj zapytuje, czy gmina ma obowiązek pokryć koszty leczenia swojego stałego mieszkańca, jeżeli w tych kosztach mieszczą się: koszty szpitalne, 150 zł. należności za dokonanie operacji w szpitalu i 264 zł. należności za opatrunki lekarskie po wyjściu ze szpitala.

Odpowiedź: Gmina ma obowiązek pokryć koszty leczenia ubogiego swojego mieszkańca w szpitalu publicznym. Wobec tego z wyżej wykazanych kosztów niema tego obowiązku, o ile chodzi o leczenie poza szpitalem. Koszty operacji, dokonanej w szpitalu, powinny być zaliczone do kosztów leczenia w szpitalu.

4. *Pytanie:* Urząd gm. Galkówek zapytuje, czy Magistrat m. st. Warszawy ma prawo i na jakiej podstawie doliczać do rachunków kosztów kuracyjnych 5½% kosztów administracyjnych, oraz czy urząd gminny ma prawo i do jakiej władzy wnieść rekurs przeciwko rachunkowi kosztów kuracyjnych, wystawionemu przez Magistrat m. st. Warszawy na kilka tysięcy złotych, jeżeli mieszkańiec gminy, na którego te koszty mają być płacone, leczony był w szpitalach warszawskich przez dwa lata, stan jego zdrowia jest jednakże obecnie gorszy, niż przed leczeniem.

Odpowiedź: Z pytania należy wnioskować, że chodzi o koszty leczenia w szpitalach miejskich m. st. Warszawy. Magistratowi m. st. Warszawy z tytułu przesłania rachunku tych kosztów gminie nie należy się żadne odszkodowanie, czy opałta. Może tu powstać raczej inna kwestja, mianowicie — czy w razie nieuiszczenia przez gminę kosztów leczenia w terminie gmina może być ob-

ciążona karami za zwłokę, w danym zaś razie — w jakiej wysokości. O ile koszty leczenia pokrywane są przez gminy i o ile to są koszty leczenia w szpitalach komunalnych, to możnaby tę sprawę traktować jako rozrachunek między związkami komunalnymi z tytułu świadczeń, oddawanych przez jeden związek komunalny (posiadający szpital) ubogim mieszkańcom drugiego związku kom. (gminy); z tak pojętymi kosztami leczenia nie godziłyby się oczywiście kary za zwłokę, pobierane jedynie za zaległości w daninach publicznych. O ile jednakże staną na stanowisku, że t. zw. koszty leczenia są opłatami z art. 27 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom. za korzystanie z zakładu komunalnego, które to opłaty podpadają pod pojęcie danin komunalnych i mogą być ściągane w drodze administracyjnej i uprzytomnić sobie, że opłaty te obciążają gminy tylko dlatego, że w danym razie nie można ich ściągnąć z samego lezonego lub jego rodziny, to należy dojść do wniosku, że mogą one być traktowane tak jak inne daniny komunalne, których nieuiszczenie w terminie pociąga za sobą kary za zwłokę. Jak nam wiadomo — na tem ostatniem stanowisku stoi Mstwo Spraw Wewn., które ma w czasie najbliższym wyjaśnić tę sprawę, w szczególności także określić wysokość kar za zwłokę.

Co do drugiej sprawy, poruszonej w pytaniu, to wobec charakteru kosztów leczenia, określonego wyżej, można przeciw ich wysokości odwoływać się do władz nadzorczych tak, jak można się odwoływać przeciw wysokości innych danin publicznych. W niniejszym wypadku, ponieważ chodzi o koszty leczenia w szpitalach warszawskich, odwołanie należy wnieść do Min. Spr. Wewn., które jest władzą nadzorczą nad m. Warszawą. Motyw jednakże podany w pytaniu, iż zabiegi szpitalne nie odniosły skutku, nie może być traktowany poważnie, bo koszty leczenia mają mały związek z wynikami leczenia, a należą się także i wtedy, gdy leczony w szpitalu umrze. Motyw taki mógłby być skutecznym w odwołaniu tylko wtedy, gdyby zdołano udowodnić, iż zabiegi lecznicze w szpitalu były niedostateczne i nie odpowiadają wcale wykazanym i żądanym kosztom leczenia.

5. *Pytanie:* Magistrat m. Janowa Lubelskiego zapytuje:

1) czy magistraty miast niewydziałonych zobowiązane są prawnie do doręczania nakazów płatniczych na podatki państwowe, oraz wszelkich orzeczeń władz skarbowych.

2) czy magistraty miast niewydziałonych zobowiązane są prawnie do sporządzania rozkładów państwowego podatku gruntowego na podstawie nadesłanego przez urząd skarbowy nakazu płatniczego, w którym urząd skarbowy podaje ogólną sumę podatku państwowego, przypadającą z miasta.

Odpowiedź: 1) Gminy miejskie w zakresie wymiaru i poboru podatków państwowych mają tylko te obowiązki, jakie na nie w tej mierze włożyły wyraźnie ustawy, dotyczące poszczególnych podatków państwowych (np. ustawa o podatku od lokali). Jeżeli w związku z temi czynnościami gminy miejskiej władza skarbowa wydała orze-

czenie (np. na skutek odwołania płatnika podatku), to gmina ma obowiązek doręczenia tego orzeczenia. Jeżeli jednakże wymiar i pobór podatku państwowego spoczywa w rękach władz skarbowych, to gmina miejska nie ma obowiązku doręczania nakazów płatniczych, czy też orzeczeń tychże władz.

2) Na podstawie art. 272 ustawy o podatkach bezpośrednich (T. V Zb. Praw Ros., wyd. z r. 1903) grunty miejskie w b. Kongr. pociągnięte zostały do opłaty podatku gruntowego według norm i przepisów, ustalonych dla podatku gruntowego dworskiego (art. 119 i nast. przytoczonej ustawy); ten zaś podatek wymierzają i pobierają władze skarbowe indywidualne (patrz art. 121 — 125 pow. ustawy). Proceder, o jakim mowa w pytaniu, ma zastosowanie tylko odnośnie wymiaru i poboru podatku gruntowego we wsiach i osadach.

6. *Pytanie:* Urząd gm. Sójki prosi o wyjaśnienie § 19 rozp. Prez. Rzpl. z 14 V 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 43, poz. 450), w szczególności o określenie, jakie podatki należą do rzędu bezpośrednich i czy Państw. Bank Rolny, posiadający w gminie majątki ziemskie, wykupione od osób trzecich, jest zwolniony od obowiązku uiszczania podatków gminnych.

Odpowiedź: Pojęcie podatków bezpośrednich nie jest nawet w teorii ściśle i jednolicie określone. O ile chodzi o praktykę, to pozostaje jedynie oparcie się w tej sprawie na budżecie Państwa; w budżecie na r. 1927/28 jako bezpośrednio wylicza podatki: gruntowy, od nieruchomości, przemysłowy, dochodowy, wojskowy (od osób zwolnionych od służby wojsk.), od kapitałów i rent, wreszcie zaletłości w podatkach zniesionych.

Grunty Państw. Banku Rolnego wolne są od podatków tylko wtedy, gdy nabyte zostały w związku z wykonaniem reformy rolnej, t. j. gdy po nabyciu są zaraz parcelowane. Od innych gruntów Państw. Bank Rolny opłaca na równi z prywatnymi właścicielami gruntów.

7. *Pytanie:* Wydział Powiatowy w Mińsku Mazowieckim zapytuje:

czy ciąży na nim obowiązek ponoszenia zwrotu połowy kosztów kuracyjnych członków Kasy Chorych, leczonych nie w szpitalu powiatowym, lecz w obcych szpitalach.

Odpowiedź: Z treści zdania 2 ustępu II-go, pkt. 3, art. 43 ustawy z dn. 19 maja 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 272) wynika, że związek komunalny, na którego okrąg rozciąga się działalność Kasy, pokrywa zwrot połowy kosztów kuracyjnych, za członków danej Kasy, bez względu na to, w jakim szpitalu dany chory był leczony.

8. *Pytanie:* Urząd gminy Wygiezów powiatu Łaskiego, zapytuje:

kto zwołuje i kto przewodniczy na zebraniu parafjalnym, zwołanym w celu wybrania doзору kościelnego.

Odpowiedź: Sprawa ta w obecnej chwili jest nieuregulowana, albowiem od dnia wejścia w życie konkordatu t. j. od dn. 3 sierpnia 1925 r. dozory kościelne nie istnieją (p. ustawa z dn. 10.II.1925 r. D. U. Nr. 72, poz. 501). Obecna luka ma być zapełniona nową ustawą o radach parafjalnych, jednolicie normującą to zagadnienie dla całej Rzplitej, ustawę tę opracowuje Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ.

9. *Pytanie:* Jeden z pracowników gminnych pow. Wilejskiego, wojew. Wileńskiego, zapytuje:

1) czy Wydział Powiatowy ma prawo unieważnić uchwałę Zarządu Gminnego bez podania motywów w sprawie zaangażowania pracownika gminy;

2) czy Wydział Powiatowy ma prawo zwolnić pracownika gminnego bez podania motywów swej decyzji;

3) czy decyzję Urzędu Wojewódzkiego w sprawie zwolnienia sekretarza gminy należy zaskarżyć do Ministerstwa Spr. Wewn., czy do Najw. Trybunału Adm.;

4) czy wójt ma prawo korzystać z bezpłatnego mieszkania, opału i światła;

5) jak często wójt obowiązany jest kontrolować sołtysów w ich pracy przy ściąganiu podatków;

6) czy wójt ma prawo przewlekać wypłatę poborów służbowych zwolnionemu pracownikowi gminy i czy pracownik może dochodzić na nim swych szkód i strat, poniesionych z tego powodu.

Odpowiedź: ad 1) i 2). Jak z pytania wynika, choć brak w tym względzie wyraźnych danych, chodzi tu nie o sekretarza gminy, lecz jego pomocnika. W tym wypadku Wydział Powiatowy może unieważnić uchwałę zarządu gminnego, tylko w wypadkach przewidzianych w art. 95 Rozporz. Kom. Gen. Z. W. z dn. 26.IX.1919 r. o samorządzie gminnym. (Dz. U. Z. C. Z. W. Nr. 21, poz. 215), a pozatem nie ma prawa ingerować w powyższe sprawy. Każda decyzja winna być umotywowana, należy ją zaskarżyć i to aż do Najwyższego Trybunału Adm. włącznie, który może uchylić takie orzeczenie wydane bez umotywowania, a to ze względu na wadliwość postępowania administracyjnego;

3) Decyzja Urzędu Wojewódzkiego w tej sprawie jest osatteczna w administracyjnym toku instancji, skarga przysługuje tylko do Najw. Trybunału Administracyjnego;

4) Za wszelkiego rodzaju świadczenia w naturze, również i wójta, winien być potrącony z pensji pewien ryczałt pieniężny określony w sposób przewidziany w §§ 18 i 27 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 30. XII.1924 r. (D. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073).

5) Ścisłych przepisów brak; w praktyce szereg Wydziałów Powiatowych wymaga od wójtów, aby ci składali Wydziałowi Powiatowemu co 2 tygodnie na specjalnych blankietach wykazy sum podatków, ściąganych w gminie, co zmusza wójtów, aby również co 2 tygodnie żądali tych wykazów od sołtysów.

6) wójt niema prawa tego czynić i skarga w powyższej sprawie o odszkodowanie za szkody i straty, poniesione z tego powodu może być wniesiona, ale tylko do sądu cywilnego.

10. *Pytanie:* Urząd gminy Tczów, powiatu Kozienickiego zapytuje:

1) Kto powinien pokryć koszt leczenia za fornała, który służył w okresie od 1 kwietnia do 30 grudnia 1925 r. i został odesłany do szpitala, jako chory epidemiczny;

2) czy kierownik szkoły ma prawo, tylko w porozumieniu z przewodniczącym dozoru wyciąć drzewa, rosnące na polu szkolnym;

3) czy nauczyciele mają prawo żądać podwód, celem wyjazdu po pensję;

4) czy dozór szkolny ma obowiązek gminie składać sprawozdanie rachunkowe;

5) czy gmina ma prawo żądać od nauczycieli czynszu za mieszkanie;

6) czy gmina ma obowiązek doręczać rodzicom wezwania, wysyłane przez dozór szkolny;

7) czy gmina ma obowiązek do roznoszenia poczty przez swego woźnego do plebanji, szkoły i t. p.;

8) czy odsiadujący karę aresztu mogą być użyci np. do robót szarwarkowych.

Odpowiedź: 1) Pracodawca, a nie gmina, a to stosownie do art. 566 rozdz. IX ustawy z dnia 24. V. 1860 r. o radach wiejskich w Król. Polskiem (Dz. Urz. Kr. P. L. VII. 215);

2) Grunta szkolne są własnością gminy, a pozostają w użytkowaniu nauczyciela, czyli z tego stanu rzeczy wynika, iż wobec nieistnienia specjalnych przepisów prawnych, obowiązują tu zasady kodeksu cywilnego. Art. 592 in. kodeksu określają w jaki sposób użytkownik z gruntu może korzystać; w danym wypadku brak ścisłych wskazówek, ale można przypuścić, że wycięcie tych drzew nie było związane z normalnym użytkowaniem tego gruntu, i winno było nastąpić po uzyskaniu zgody rady gminnej;

3) Gmina nie ma ustawowego obowiązku dostar-

czania nauczycielom szkół powszechnych podwód, również i po odbiór pensji; wyjaśnia to okólnik Ministr. Spr. Wewn. z dn. 13. IV. 1921 r. Nr. 2447.

4) Ma prawo — patrz odpowiedź udzieloną w Nr. 22 Samorządu z r. 1927, pytanie II-ie, pkt. 2;

5) Ma prawo — patrz odpowiedź udzieloną w Nr. 10 Samorządu z r. 1927, pytanie IX-e;

6) Gmina obowiązana jest pokrywać wydatki rzeczowe dozoru, a więc jest celowe i oszczędniejsze, aby również sama za pośrednictwem sołtysów rozsyłała wezwania do rodziców, niż żeby czynił to dozór za pośrednictwem specjalnego posłańca, co przewidzieć by musiał w swym budżecie, pokrywanym przez gminę;

7) Z motywów podanych pod pkt. 6, urząd gminy winien to czynić w stosunku do korespondencji szkolnej (p. Samorząd z r. 1926, Nr. 23, pytanie 3-ie).

8) Nie mogą być używani, albowiem zabrania tego zupełnie wyraźnie przepis art. 564 instrukcji dla więzień i zakł. karnych w Król. Polskiem z dnia 15 (27) sierpnia 1859 r. (Zbiór Przep. Administ. Król. Polskiego, Wydział Spr. Wewnętrz. Tom II, str. 3).

H. i P.

Komunikat Zrzeszenia Samorządów Powiatowych

Zarząd Zrzeszenia Samorządów Powiatowych, rozesłał następujący komunikat w sprawie zakupów węgla przez wydziały powiatowe i magistraty:

Mając w pamięci trudności roku ubiegłego przy zaopatrzeniu Związków Komunalnych w węgiel, Zrzeszenie Samorządów Powiatowych, pragnąc zaoszczędzić swym odbiorcom tych trudności i możliwych strat, przystąpiło w bieżącym roku do dostawy węgla już w lecie.

Zaznaczamy przytem, że tylko zamówienia dokonane w letnich miesiącach gwarantują terminową wysyłkę i niską cenę węgla, bowiem na jesieni i w zimie, gdy wszyscy jednocześnie potrzebują węgla, koleje zaś mają do przewozu sezonowe produkty rolne, nie są w stanie podołać zapotrzebowaniom na wagony, przez co siłą rzeczy kopalnie nie mogą zleceń swych odbiorców w terminie wykonać.

Biorąc pod uwagę możliwe trudności finansowe Związków Komunalnych w tym czasie, Zrzeszenie w porozumieniu z Polskim Bankiem Komunalnym przyjmuje na pokrycie należności za zamówiony węgiel weksle z ter-

minem płatności trzymiesięcznym z prawem prolongaty tych weksli w razie niemożności wykupienia w terminie na dalsze trzy miesiące.

Koszty dyskonta weksli liczymy w/g stopy Polskiego Banku Komunalnego, wymuszającej obecnie 13% w stosunku rocznym.

Weksle prosimy przysyłać wypełnione tylko sumą i zaopatrzyć pieczęcią i podpisami Pana Przewodniczącego i Członka Wydziału Powiatowego, — resztę wypełnimy sami.

Obecna cena węgla górnośląskiego w najwyższym gatunku wynosi:

Za węgiel gruby, Kostka I i II i Orzech Ia, Zł 32.60.

Za jedną tonnę (1000 kg.) loco kopalnia.

Do ceny powyższej dolicza się 10 groszy od tonny na koszty manipulacyjne.

Przy regulacji gotówką ustępujemy 5% z konta.

W nadziei, że Związki Komunalne docenią należycie pomoc Zrzeszenia i własny interes we wczesnym zamawianiu węgla, oczekujemy łaskawych zleceń.

Wydawnictwa nadesłane

Zbiór ustaw i rozporządzeń dotyczących opieki społecznej, zbiór, obejmujący ustawy i rozporządzenie z zakresu opieki społecznej za okres do lutego 1927 r. wydany został przez Min. Pracy i Opieki Społecznej. Warszawa 1927 r., stron 28.

Kwartalnik statystyczny — rok 1927, tom IV, zeszyt 2, na-

kładem G. U. S. ukazał się w d. 27-m czerwca. Zawiera, pomiędzy innymi pracami, opracowane przez p. L. Błaszkwskiego Jun. wyniki ankiety o komunalnych kasach oszczędności, jaką przeprowadziło w r. 1926 Min. Spraw Wewn.

Z A M A W I A Ć

w ZRZESZENIU SAMORZĄDÓW
POWIATOWYCH

WARSZAWA, UL. LESZCZYŃSKA 6, TEL. 177-30.

W Ę G I E L

WYSOKOKALORYCZNY I GORNO-ŚLĄSKI

CENY KOPALNIANE

ULGOWE WARUNKI KREDYTU

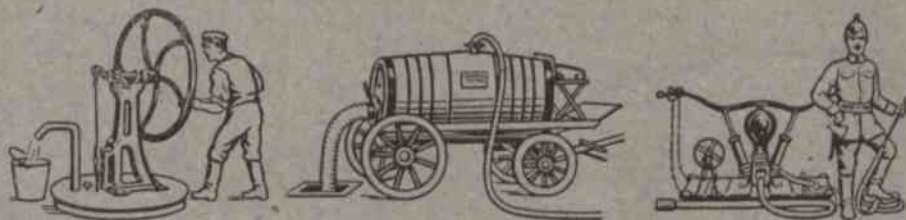
W A P N O BUDOWLANE

CEMENT

CENY NISKIE. ════════════ CENY NISKIE.

zas. 13458/9/27-28

WARSZAWA,
KOPERNIKA
Nr. 33



TELEFON
10-30.

Pompy studzienne, pompy i beczki assenizacyjne, sikawki
poleca: **STANISŁAW TRĘBICKI**

Kraj cały oczekuje zmniejszenia kosztów biurowych!

Arytmometr

BRUNSVIGA

zastępuje czterech rachmistrzów

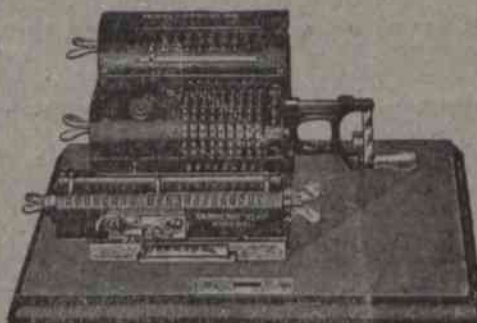
Mnoży

Dzieli

Dodaje

Odejmuje

bez najmniejszego wysiłku pracującego.



Oszczędza czas — oszczędza pieniądze

TOW. **BLOCK-BRUN**, SP. AKC.
WARSZAWA, HOTEL BRISTOL
ODDZIAŁY WŁASNE: KATOWICE, KRAKÓW, LWÓW, ŁÓDŹ, POZNAŃ, WILNO, GDAŃSK.

Pośrednictwo pracy.

Maturzysta gimn. z egzaminem rachunkowości państw., oraz kursem dla sekretarzy gminnych, wstąpi na praktykę do Samorządu. Wynagrodzenie obojętne. Łaskawe zgłoszenia: Kazimierz Miśiewicz, Lwów, ulica Głęboka l. 19.

Poszukuję posady pomocnika pisarza gminy. Mam praktykę 3 letnią i praca gminna we wszystkich kierunkach jest mi dobrze znana. Wymagane świadectwa posiadam.

Adres: Julian Zelechowski, praktykant Urzędu Gminy Grabów n/ Pilicą pow. Kozienicki: poczta Warka.

Drukarnia

Zrzeszenia Samorządów

Powiatowych

w Warszawie, Leszczyńska Nr. 6.